



NASZA

Trójwies

INFORMATOR
RADY I URZĘDU
GMINY

NR 9 (158)

ROK XIV

WRZESIEŃ 2006 r.

ISSN 1506-0470

Nakład 1000 egz.

cena 1,50 z VAT



FINALOWA EDYCJA INTEL POWERADE BIKE MARATON

w Istebniej - 16 września
(sobota) 2006

Amerykanin Gary Fisher,
legenda światowego MTB,
gościem w naszej gminie!

(szczegóły w bieżącym numerze
i na www.bikemaraton.pl)



URZĄD GMINY ISTEBNIA
I GMINNY OŚRODEK KULTURY W ISTEBNIEJ
serdecznie zapraszają na

Dożynki



17 września 2006

Amfiteatr „Pod Skoczną” w Istebniej

PROGRAM:

- 11.00 – Msza św. w Kościele pw. św. Ap. Piotra i Pawła w Jaworzynce
- 12.50 – wymarsz korowodu z Istebniej Centrum
- 13.20 – obrzęd dożynkowy – w wykonaniu Zespołu „Zgrapianie” i „Mało Jetelinka” z Jaworzynki
- 13.50 – program artystyczny: Inscenizacja Regionalna – Kółko Regionalne z Jaworzynki Zapasiek, Zespół ze Słowacji, Młodzieżowy Zespół „Iskoja” z Gimnazjum w Istebniej, Zespół „Juhas” z Ujsół
- 16.15 – Mecz KP Trójwies – LKS Pogórze
- 18.00 – Festyn – Zespół „Jawor” z Jaworzynki

Dodatkowe atrakcje:

Wystawa rolna – ogrodnicza, konkurencje sprawnościowe, pokazy gołębi pocztowych, loteria fantowa.

- Kuchnia regionalna przygotowana przez SP 1 Jaworzynka i SP 2 Jaworzynka Zapasieki
- Promocja projektu „Budowa oczyszczalni ścieków...”
- wystawa fotograficzna.

Gospodarzami tegorocznych dożynek będą gazdowie z Jaworzynki
ZAPRASZAMY !!!



Z okazji nowego roku szkolnego 2006/2007 składam serdeczne życzenia wszystkim uczniom, nauczycielom, katechetom i wychowawcom.

Uczniom życzę powodzenia w zdobywaniu wiedzy i rozwijaniu swoich talentów a nauczycielom sukcesów w pracy z uczniami i zadowolenia z wychowanków. Wszystkim życzę dużo zdrowia, pomyślności i szczęścia osobistego.

Wójt Gminy

Wiara i tradycja - Beskidzka Trójwieś

W ramach Tygodnia Kultury Beskidzkiej w dniach 26.07.2006 r. do 30.08.2006 r. w Książnicy Beskidzkiej w Bielsku-Białej zorganizowana została wystawa fotografii Janusza Mazurkiewicza pt. „Wiara i tradycja” - Beskidzka Trójwieś: Istebna, Jaworzynka i Koniaków.

Fotografie przedstawiały codzienne życie naszych mieszkańców, obrzędy i zwyczaje kościelne i ludowe.

Fotografik Jan Mazurkiewicz często gości w naszych stronach, które pokochał, czego dowodem jest fakt, że sprawił sobie koszulkę i brucelik, w których często występuje.

Wystawa była dofinansowana ze środków gminy Bielsko-Biała.



Gości wita dyr. Książnicy Beskidzkiej p. Kocurek



Przedstawiciele gminy Istebna



Pani Małgorzata Kiereś przedstawia postać autora fotografii



Ogólny widok wystawy



V Igrzyska Dziecięce

„KIDS GAMES”

- patrz strona 8



Wójt Gminy informuje

W dniach 9 do 10 października 2006 r. odbędzie się rejestracja mężczyzn (przedporobowych), urodzonych w 1988 r.

Rejestracja przeprowadzona będzie w Urzędzie Gminy w Istebnej pok. 100.

Zgłaszający się do rejestracji przedporobowy obowiązany jest przedstawić organowi przeprowadzającemu rejestrację dowód osobisty lub inny dokument pozwalający stwierdzić jego tożsamość oraz dokumenty stwierdzające wykształcenie.

Wobec przedporobowego nie zgłaszającego się do rejestracji w określonym terminie o miejscu albo nie przedstawienie dokumentów, których przedstawienie zostało nakazane może być nałożona kara grzywny albo kara ograniczenia wolności.

NIE OTRZYMANIE WEZWANIA IMIENNEGO NIE ZWALNIA PRZEDPOROBOWYCH WYMIENIONYCH OD OBOWIĄZKU ZGŁOSZENIA SIĘ DO REJESTRACJI W WYMIENIONYM TERMINIE I LOKALU.

Maria Adamek

W związku z wprowadzonym z dniem 28 sierpnia 2006 r. zmiany obsługi mieszkańców województwa śląskiego w sprawach paszportowych, uprzejmie informuję, iż **wnioski paszportowe należy składać w Terenowej Delegaturze Paszportowej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej, ul. Piastowska 40.** Odbiór gotowego dokumentu paszportowego będzie można dokonać również w Terenowej Delegaturze Paszportowej w Bielsku-Białej, ul. Piastowska 40.

Informuję mieszkańców Jaworzynki, że po długim staraniu się i oczekiwaniu na przebudowę drogi powiatowej oraz budowy chodnika na odcinku od Krzyżówki do Jaworzynki Trzycatku w dniu 30 sierpnia br. doszło do podpisania umowy pomiędzy Starostwem Powiatu Cieszyńskiego a Głównym Wokonawcą. Prace te będą wykonywane w dwóch etapach. Początek budowy rozpocznie się w tym roku, a zakończenie w połowie lata 2007 roku. W związku z pracami, które będą utrudniać ruch pojazdów oraz pieszych na drodze bardzo proszę wszystkich użytkowników o zachowanie bezpieczeństwa oraz nie utrudnianie pracy robotnikom.

Paweł Rucki, Sołtys wsi Jaworzynka

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Istebnej zwraca się z prośbą o nieodpłatne przekazanie lodówki w dobrym stanie dla naszego podopiecznego. Telefon kontaktowy – 033 8556222 .

Sprostowanie

Nawiązując do artykułu z „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” nr 34/2333 z dnia 25.08.2006 r. str. 7 pragnę poinformować:

W dniu sesji 18 sierpnia br. w której uczestniczyła autorka zdjęcia, redaktor GZC Pani Agnieszka Barzycka omawiano m.in. sprawy związane z porządkiem w gminie i wywozem śmieci. W informacji z sesji zamieściła zdjęcie, które pochodzi ze starszych zbiorów redaktorki. W dniu sesji kontenerów na śmieci już nie było na terenie całej gminy. Wszystkie kontenery zlikwidowano do dnia 02 sierpnia br. więc taka sytuacja, jaką przedstawia autorka na zdjęciu nie miała miejsca.

Wójt Gminy



GMINNE CENTRUM INFORMACJI

SIEDZIBA: budynek Gminnego Ośrodka Kultury / obok kościoła / - sala nr 4, pierwsze piętro.

Statystyka korzystania ze stanowisk komputerowych Gminnego Centrum Informacji w Istebnej w miesiącach styczeń – sierpień 2006 r.:

Styczeń 2006	541
Luty 2006	410
Marzec 2006	530
Kwiecień 2006	365
Maj 2006	401
Czerwiec 2006	478
Lipiec 2006	458
Sierpień 2006	556
Razem	3739

W miesiącach lipcu i sierpniu w poniedziałki, środy i piątki w wydzielonych godzinach z usług Centrum (sprzętu komputerowego) korzystały dzieci. Poznawały funkcjonowanie Internetu oraz niektórych programów komputerowych. Dodatkowo dzieci miały też możliwość wzięcia udziału w zajęciach w formie konkursów z drobnymi upominkami. Opracowany został spis stron internetowych dla dzieci, które uczą czytania, pisanie, liczenia i ortografii, rozwijają logiczne myślenie oraz wzbogacają zasób słów. Pomocą i opieką służyli pracownicy Centrum, którzy starali się, by czas spędzony przez dzieci przed komputerem był przyjemny, miły i pożyteczny.

Zanim wyjedziesz, pomyśl!

W ostatnich miesiącach nasz kraj opuszcza coraz więcej osób. Również wielu mieszkańców naszej gminy wyjeżdża za granicę w poszukiwaniu pracy. Przyczyny tego stanu rzeczy są bardzo złożone. Nie zawsze decyzje o wyjeździe są przemyślane i w związku z tym napotkana rzeczywistość przynosi czasem rozczarowanie. Poniżej zamieszczamy fragment rozmowy z P. Gabrielą Woźnicką – Bańką, kierownikiem Centrum Metodycznego Poradnictwa Zawodowego w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Katowicach zamieszczonej w lipcowym numerze „Biuletynu Informacyjnego” WUP Katowice dotyczącej tej właśnie tematyki:

- Wiele osób wyjeżdża jednak bez przygotowania, bez przemyślenia całej sprawy...

G.W.B: *Ludzie często podejmują decyzje na zasadzie impulsu. Podobnie jest nawet z tak poważnymi wydawałoby się sprawami, jak wyjazd do pracy za granicę. Szwagrowi się udało, brat znalazł pracę - to i ja znajdę. W telewizji powiedzieli, że jest praca - więc jadę. Takie stereotypy myślenia funkcjonują i niestety, wiele osób musi się na własnej skórze przekonać o tym, że nie zawsze za granicą jest tak różowo, jak inni opowiadają. Trzeba wziąć pod uwagę fakt, że są ludzie, którzy nie przyznają się do porażki - nie powiedzą, że jest im ciężko.*

Trudno zrozumieć tych, którzy wyjeżdżają do pracy za granicę bez znajomości języka, nawet jego podstaw! Nawet najlepszy murarz, chcący pracować legalnie, nie poradzi sobie bez znajomości języka. W ten sposób też można tłumaczyć obrazki, które oglądamy w telewizji - Polacy koczujący na dworcach, nie potrafiący sobie poradzić w obcym dla nich świecie.

Jest jeszcze jedna grupa osób, która powinna dobrze przemyśleć decyzję o wyjeździe do pracy za granicę: to ci, którzy bardzo źle znoszą rozstania. Pozostawieni sami sobie, w obcym świecie, nie potrafią się odnaleźć, tęsknią za bliskimi w kraju. Zdarza się, że popadają w depresję.

- Co należy rozważyć przed podjęciem decyzji o wyjeździe do pracy za granicę?

G.W.B: *Jest wiele czynników, które powinno się wziąć pod uwagę, zanim wykupimy bilet lotniczy. Najbezpieczniej jest wówczas, gdy mamy zapewnioną pracę jeszcze przed opuszczeniem Polski. Nato-*

miast, jeśli nie jesteśmy w tak komfortowej sytuacji, warto sprawdzić rynek pracy kraju, do którego zamierzamy się wybrać: przede wszystkim zorientować się, czy jest zapotrzebowanie w danym kraju na osoby z naszymi kwalifikacjami. Ponadto istotnym czynnikiem, który powinno się wziąć pod uwagę przed wyjazdem, są koszty utrzymania w wybranym kraju. Zarobki, owszem, mogą być tam wyższe, ale mało kto tak naprawdę orientuje się, ile kosztuje życie poza granicami. Do tego dochodzą jeszcze kwestie nieuregulowane, jak chociażby sprawa podwójnego opodatkowania, jakiemu mogą podlegać nasze zarobki.

W „Biuletynie Informacyjnym” WUP Katowice, który jest do wglądu w siedzibie Gminnego Centrum znajduje się także informacja dla osób pragnących znaleźć zatrudnienie w Hiszpanii, która w dniu 1 maja 2006 otworzyła swój rynek pracy dla mieszkańców nowych krajów członkowskich UE, w tym dla Polaków – m.in. warunki lokalowe, świadczenia, biura zatrudnienia, sposoby poszukiwania pracy, niezbędne dokumenty, adresy, telefony itp.

J. Kohut

FIRMA GOLIK - JAWORZYŃKA TERMINY ODBIORU ODPADÓW KOMUNALNYCH

I WTOREK MIESIĄCA - KONIAKÓW

DEJE, CISOWE, PASIEKI, BĄBOLÓWKA, koło SKR, WOŁOWA

I ŚRODA MIESIĄCA - KONIAKÓW

SZKATUŁKA, SZTOCZEK, ZIMNA WODA, ŻURÓWKA, RASTOKA, TYNIOK, PIETRASZYNA

I CZWARTEK MIESIĄCA - KONIAKÓW

PUSTKI, MATYSKA, DACHTONY, CENTRUM, SZĄŃCE

I PIĄTEK MIESIĄCA - KONIAKÓW

LEGIERY, FIBACZKA, RUPIENKA, KOSARZYSKA, BUKOWINA, GRONIK

II WTOREK MIESIĄCA - JAWORZYŃKA

ZAPASIEKI GÓRNE I DOLNE, SZKAWŁONKA WIELKI POTOK, WYRCHZADECZKA.

II ŚRODA MIESIĄCA - JAWORZYŃKA

KRĘŻELKA, MACIEJKA, KIKULA, CZADECZKA, ZAGROŃ, KOTELNICA

II CZWARTEK MIESIĄCA - JAWORZYŃKA

MAŁYSZE, BYRTY, CZERCHLA, CZEPCZORY, JASIE, KLIMKI.

II PIĄTEK MIESIĄCA - JAWORZYŃKA

ŁUPIENIE, WAWRZACZE, SZKAWRANY, MAŁEJURKI, POLANA, KORBASY, DURAJE, BOROWISKO, BESTWINY.

III WTOREK MIESIĄCA - JAWORZYŃKA

BUCZNIK, DRAGON, ŁABAJE, BIŁKI, ŁACKI, KOPANICE, SŁOWIOKI

III ŚRODA MIESIĄCA - JAWORZYŃKA

ONDRUSZE, GROŃ, GORZOŁKI, STAŃKI, BUKI, KRZYŻOWA

III CZWARTEK MIESIĄCA - ISTEBA

CENTRUM, WOJTKI, KĘPKA, KAWULE, KULONKI, HARATYKI, MICHAŁKI.

III PIĄTEK MIESIĄCA - ISTEBA

POŁOKI, BRYJE, WOJTOSZE, KOHUTY, BUROWIE, BESKID.

IV WTOREK MIESIĄCA - ISTEBA

JASNOWICE, SUSZKI, MIKI, SZYMCZE, GAZURY, GLINIANE.

IV ŚRODA MIESIĄCA - ISTEBA

DZIELEC, WILCZE, MIKSZÓWKA, TOKARZONKA, RECHTORZONKA, OLECKI, WYSZNI POLE, BYSTRE.

IV CZWARTEK MIESIĄCA - ISTEBA

ANDZIOŁÓWKA, POŁOM, LESZCZYNA, STECÓWKA, PIETRZONKA

IV PIĄTEK MIESIĄCA - ISTEBA

MLASKAWKA, ŁĄCZYNA, SKAŁA, ZAOLZIE, ZAGROŃ.

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna Cieszyn informuje **Bezpieczne lato** **- zadbaj o zdrowie swoje i innych**

Co to jest zatrucie pokarmowe ?

Zatrucie pokarmowe jest często spotykaną chorobą, która wywoływana jest spożyciem skażonej żywności. Do objawów należą mdłości, wymioty, bóle żołądka, biegunka, gorączka, ból głowy i bóle mięśni. Najwięcej zatruc występuje w okresie letnim.

Jak dochodzi do zatrucia?

Żeby doszło do zatrucia pokarmowego:

- Konieczna jest obecność bakterii w żywności,
- Bakterie muszą mieć odpowiednie warunki do rozmnażania tj. ciepło (temperatura od 5 do 60°C), wilgoć i pożywkę
- Bakterie muszą mieć czas na rozmnożenie się

Żywność o wysokim stopniu ryzyka

Do żywności, w której szybko rozwijają się bakterie zaliczamy:

- Jaja, mięso, drób, owoce morza
- Produkty mleczne, wędliny
- Gotowany ryż i makaron
- Sałatki, ciastka z kremem

Jak można zapobiec zatruciom ?

Higiena osobista

- Przed przygotowywaniem, w trakcie i przed podawaniem jedzenia myj ręce
- Skaleczenia lub otwarte rany na rękach całkowicie zakrywaj opatrunkiem wodoszczelnym
- Jeśli miałeś objawy niedyspozycji żołądkowo-jelitowych zrezygnuj z przygotowywania i podawania żywności

Higiena kuchni

- Utrzymuj w czystości naczynia, sprzęt kuchenny i samą kuchnię (ulubionym siedliskiem bakterii są wilgotne gąbki, zmywaki, drewniane deski do krojenia mięsa)
- Zwracaj uwagę na odpowiednie zabezpieczenie przed szkodnikami (zwłaszcza gryzoniami i muchami)

Przygotowywanie jedzenia

- Dokładnie myj owoce i warzywa - bakterie, a także pleśń i drożdże występują szczególnie w miejscach uszkodzeń miększu i skórki
- Sprawdzaj terminy przydatności do spożycia umieszczone na opakowaniach
- Dokładnie myj deski do krojenia; nie należy używać tych samych desek do przygotowywania jedzenia surowego i gotowanego
- Używaj do przygotowywania jedzenia wody o kontrolowanej jakości
- Zaopatruj się w żywność z wiarygodnych źródeł
- Jajka przed użyciem myj ciepłą wodą a następnie zanurzaj je na 10 sekund we wrzątku
- nie wykorzystuj do przygotowywania potraw puszek zgniecionych oraz z „bombażem”
- szczególnie latem nie przygotowywaj i nie spożywaj potraw z wykorzystaniem surowych jaj

Gotowanie i odgrzewanie jedzenia

- Żywność przechowuj w temperaturze poniżej 5°C, zaś gorące potrawy utrzymuj w temperaturze powyżej 60°C
- Ugotowane potrawy szybko schładzaj, a bezpośrednio przed podaniem podgrzej; nie podgrzewaj wielokrotnie.

Chłodzenie żywności

- Posiłki po obróbce termicznej wychładzaj jak najszybciej, a zaraz po schłodzeniu - włóż do lodówki

Przechowywanie w lodówce

- Bakterie z surowej żywności mogą skażić gotowe potrawy, jeśli produkty te przechowywane są razem - dlatego przechowuj je oddzielnie (najlepiej w osobnych lodówkach)
- Przy ograniczonej ilości urządzeń chłodniczych wyroby gotowe przechowuj na najwyższych półkach, a surowe na dolnych

Wspomnienia w wakacji

MŁODZI BUDUJĄ POKÓJ

W niedzielę 13 sierpnia w gościnym Amfiteatrze „Pod Skocznią” w Istebnej odbyło się Święto Pokoju, które zakończyło drugi etap młodzieżowego projektu „Pokój to skarb w Twoich rękach”, którego inicjatorami są uczniowie ZSGH w Wiśle: Marta Kaczmarzyk (kl III THb); Bartek Mróz i Wojtek Michałek (kl II THc) oraz Piotr Balcar (kl IV TG). Uczniowie ci pod opieką s. Haliny Koćwin opracowali projekt do Programu MŁODZIEŻ finansowanego przy wsparciu Wspólnoty Europejskiej

Projekt zakłada zaangażowanie młodzieży w zorganizowanie wolnego czasu dla dzieci i młodzieży szkolnej z Istebnej i Koniakowa. Od 7-13.08.06 dzieci miały możliwość uczestniczyć w różnych grupach zainteresowań takich jak: sportowa, muzyczna, plastyczna, taneczna, fotograficzna.

Czteroosobowa grupa inicjatywna zaangażowała 30 innych młodych i utalentowanych osób w realizację pomysłu budowania pokoju w świecie zaczynając od siebie i dzieci. Poprzez zabawę i zajęcia ww. grupy zainteresowań wolontariusze uczyli siebie i innych nowych, ciekawych i kreatywnych form spędzania wolnego czasu, zdrowego sposobu zaspokajania swoich potrzeb.

Ponadto wszyscy razem uczestnicy i prowadzący odkrywali zasady budowania pokoju w oparciu o program wakacyjny opracowany przez Siostry Salezjanki „Pokój to skarb w moich rękach”. Podczas spotkań formacyjnych ukazywali wartość pokojowego i przyjaznego współżycia, wkładu każdej osoby w budowanie pokoju i przyjaźni a także potrzebę porzucenia barier i uprzedzeń, które utrudniają otwarcie się na innych ludzi.

13 sierpnia w godz. od 14-18.00 miało miejsce Święto Pokoju które było uświetnieniem całotygodniowej pracy. W obecności rodziców, zaproszonych gości i przyjaciół dzieci i animatorzy zaprezentowali owoce swojej pracy i zabawy. Na scenie tańczyli i śpiewali mali artyści, wokół sceny prezentowane były wystawy fotograficzne na wykonanych i wywołanych przez dzieci zdjęć, oraz różnorodna prezentacja prac plastycznych. Niektóre z prac zostały sprzedane zasilając fundusz projektu na następne działania. Niestety z powodów pogodowych nie udało się uczestnikom rozegrać upragnionego meczu na boisku Pod Skocznią, na co nadal mamy nadzieję.

Można było skorzystać przy tej okazji z ofert gastronomicznych: kielbasek z grilla, ciasteczek przygotowanych przez kochane mamy, kawy lub herbaty, a nawet z waty cukrowej.

W Święto Pokoju udało nam się zaangażować wiele osób - szczególnie zainteresowaniem darzyli naszą akcją rodzice uczestników z Istebnej, Koniakowa oraz Jaworzynki, władze gminy Istebna oraz dyrektorzy szkół: SP w Koniakowie i Gimnazjum w Istebnej, którzy udzielili gościny dzieciom i młodzieży.

Mrożenie i rozmrażanie jedzenia

- Zamrożoną żywność odmrażaj na dolnej półce lodówki (jeśli to robisz w mikrofalówce natychmiast ją ugotuj lub usmaż)
- Żywność przed ugotowaniem lub smażeniem musi być dobrze rozmrożona

Pojemniki do przechowywania żywności

- Żywność przechowuj w pojemnikach które są czyste, nietoksyczne, łatwe do mycia i pozwalające na szczelne zamknięcie pokrywą lub zawinięcie folią

Opracowano w PSSE w Cieszynie na podstawie informacji
EASTERNHEALT

Prosimy o zapoznanie się z tą informacją na temat higienicznego przygotowania i higienicznego postępowania z żywnością w celu minimalizowania wystąpienia zatrucia pokarmowych.

Cała inicjatywa pokazała wszystkim, że wspólnie możemy zrobić wiele i nikt z nas nie ma tego, co możemy mieć razem. Wystarczy podzielić się fascynującymi marzeniami i innymi a mogą stać się one rzeczywistością.

Dziękujemy wszystkim ludziom dobrej woli, którzy wsparli pomysł młodzieży – Siostrze Salezjankom, pani Wójt Danucie Rabin, dyrektorom w/w szkół, księżom Proboszczom z Koniakowa i Istebnej, przedstawicielom Gminnego Ośrodka Kultury w Istebnej i wielu bardzo życzliwym osobom, bez których ta akcja nie byłaby możliwa.

Organizatorzy

II OBÓZ INTEGRACYJNY MŁODZIEŻY POGRANICZA ISTEBNA 2006”

W 2005 r. władze słowackiej gminy Cierne zainicjowały coroczne integracyjne spotkania młodzieży, zamieszkującej pogranicze polsko-czesko-słowackie w celu nawiązania i poszerzenia wzajemnej współpracy i poznawania walorów regionu. Tam też odbył się Obóz Integracyjny.

W bieżącym roku Gmina Istebna złożyła projekt o dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego - Fundusz M i kro projektów Interreg III A w obszarze Euroregionu Śląsk Cieszyński na realizację podobnego przedsięwzięcia. Projekt ten uzyskał akceptację i w dniach od 07-16.07. w budynku Gimnazjum im. Jana Pawła II odbył się II Obóz Integracyjny Młodzieży Pogranicza - Istebna 2006.

W obozie wzięła udział 45 osobowa grupa młodzieży w wieku 13-15 lat i 6 wychowawców, po 2 z każdego kraju.

W programie obozu były wycieczki piesze i autokarowe, zwiedzanie najciekawszych miejsc w naszej gminie, a także zwiedzanie Cieszyna i objazd „Pętlą Beskidzką”.

Organizowano liczne konkursy związane ze zwiedzaniem obiektami, spisywano także dokładną „kronikę” każdego dnia.

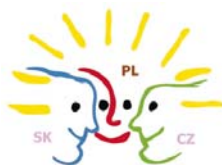
Wiele czasu poświęcono na imprezy integracyjne, takie jak: ogniska, wspólne muzykowanie, dyskoteki, rozgrywki sportowe, zajęcia przy komputerach. W czasie zajęć komputerowych uczestnicy obozu wymieniali informacje i odwiedzali strony internetowe, co przyczyniło się do lepszego poznania miejscowości po obu stronach granicy.

W organizację obozu młodzieżowego zaangażowane były przede wszystkim instytucje i stowarzyszenia: Urząd Gminy Istebna, Gimnazjum im. Jana Pawła II w Istebnej, Zespół Regionalny „Mały Koniaków”, OPP w Koniakowie, GOK w Istebnej i Klub Sportowy „Trójwiesć” Istebna.

Dziesięciodniowy Obóz Integracyjny Młodzieży, wypełniony różnymi atrakcjami minął w przyjaznej atmosferze, bariery językowe zostały szybko pokonane. Kolejne, III spotkanie odbędzie się w przyszłym roku w Czechach.

„Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego - Fundusz Mikro projektów Interreg IIIA CZ-PL w obszarze Euroregionu Śląsk Cieszyński”.

Janusz Waszut



II Integracyjny Obóz Młodzieży Pogranicza
Istebna 2006



Unia Europejska



EUROREGION
Těšínské Slezsko
Śląsk Cieszyński





SPRAWOZDANIE Z AKCJI „NAUCZYCIEL Z KLASĄ” 2005/2006 SZKOŁA PODSTAWOWA NR 2 W JAWORZYNCE

W roku szkolnym 2005/2006 nauczycielki ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Jaworzynce: Sylwia Glet, Maria Jałowiczor, Dorota Małyjurek i Urszula Stebel, wzięły udział w programie „NAUCZYCIEL Z KLASĄ”, zorganizowanym przez Centrum Edukacji Obywatelskiej i Gazetę Wyborczą. Wszystkie cztery panie otrzymały tytuł „Nauczyciel z klasą”. Zgodnie z założeniami programu, szkoła również otrzymała dyplom poświadczający udział w programie- „W naszej szkole uczą nauczyciele z klasą”.

Program skierowany był do wszystkich szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Nauczycielki – opracowały plan uczestnictwa w akcji, ustaliły zasady współpracy (podziału zadań zespołowych, wspierania poczynań indywidualnych, hospitacji koleżeńskich i dawania sobie informacji zwrotnej – krytyczni przyjaciele), przygotowały prezentacje i warsztaty dla rady pedagogicznej, przygotowały prezentacje uczniowskie w szkole po zrealizowaniu projektów uczniowskich. Na program składały się cztery części: 1. Nauczycielu, odejdź od tablicy, 2. Nauczycielu, pracuj metodą projektów, 3. Nauczycielu, oceniaj uczniów tak, by pomóc im się uczyć, 4. Uczeń też człowiek.

Zgodnie z założeniami pierwszej sprawności, zadaniem nauczycieli było przeprowadzenie lekcji przy użyciu metod aktywizujących uczniów i z wykorzystaniem pracy zespołowej. Każdy nauczyciel wybierał co najmniej dwie metody/techniki aktywizujące i realizował zajęcia (lub cykl zajęć) z ich użyciem. Dodatkowym warunkiem było zastosowanie pracy zespołowej uczniów. Zadaniem nauczycieli było takie opisanie zajęć z wykorzystaniem aktywnych metod, by mogły one być wykorzystane w pracy przez innych nauczycieli.

Druga sprawność polegała na zrealizowaniu projektu edukacyjnego z co najmniej jedną klasą czy grupą. Uczestniczki programu ze Szkoły w Zapasiekach zrealizowały następujące projekty: P. M. Jałowiczor wraz z klasą II i III - „Poznajemy strój regionalny męski i kobiecy Jaworzynki”. Na początek dzieci przygotowały i przeprowadziły wywiady z rodzicami i dziadkami na temat: Jak wygląda i z jakich części składa się strój ludowy. Informacje uzyskane w wywiadach pomogły uczniom w przygotowaniu poszczególnych elementów stroju, aby w końcu wykonać samodzielnie całe sylwetki w strojach regionalnych. Swoje prace uczniowie zgromadzili w albumie.

Pani U. Stebel z klasą I przygotowała projekt pt.: „Jak dawniej mieszkano w Jaworzynce?” Projekt ten realizowany był w następujących etapach:

- Wysłuchanie opowieści dziadka jednego z uczniów, który wykonywał zawód cieśli o budowaniu domów w dawnych czasach.

- Wycieczka do Muzeum Regionalnego „Na Grapie”: oglądanie wnętrza i wyposażenia chaty góralskiej, stodoły i starych sprzętów rolniczych. W drodze do Muzeum oglądanie starych chat, które zachowały się w naszej wsi.

- Podział klasy na dwie grupy i przydział zadań: Zbieranie i gromadzenie przedmiotów i sprzętów, które stanowiły wyposażenie chaty góralskiej; uzupełnienie kart eksponatów. Zbieranie i gromadzenie przedmiotów i sprzętów używanych w dawnych czasach na roli; uzupełnienie kart eksponatów.

- Prezentacja projektu - wystawka zgromadzonych przedmiotów i sprzętów oraz chata góralska wykonana różnymi technikami plastycznymi.

Projekt klasy IV pod opieką Pani Sylwii Glet nosił tytuł: „Moja miejscowość w liczbach”. Na początku, uczniowie zbierali dane liczbowe dotyczące naszej wsi i przysiółków, korzystając z gazet, informatorów. Następnie podczas zajęć lekcyjnych uczniowie



wykonywali obliczenia, porównywali dane statystyczne, sporządzali diagramy, poznawali pojęcie skali, wyznaczali rzeczywistą odległość w oparciu o podaną skalę, ćwiczyli zamiany jednostek i dokonywanie pomiaru długości i odległości. W następnym etapie uczniowie podzieleni na grupy sporządzili plan Zapasiek w podanej skali, na podstawie planu wykonali makiety. Pani Dorota Małyjurek z uczniami klas IV-VI zrealizowała projekt- „Jaworzynka w słowach”. Projekt ten realizowany był w następujących etapach:

- Zgromadzenie bibliografii dotyczącej twórców literackich regionu

- Przeprowadzenie zajęć mających na celu zaznajomienie uczniów z dorobkiem literackim niektórych twórców Trójwsi (poezja, gawędy, legendy, przysłowia)

- zbieranie materiałów piśmienniczych od miejscowych twórców-dziadków, wujków, sąsiadów

- przygotowanie albumu,

- przygotowanie wystawki

Prezentacja w/w projektów odbyła się przy okazji obchodów w naszej szkole „Dnia Rodziny”.

Zadaniem nauczycielek realizujących sprawność trzecią było wprowadzenie do swej pracy elementów oceniania kształtującego (wspierającego, formatywnego) i przedstawienie, jak to zrobiły na kilku lekcjach. Takie ocenianie, kluczowe dla nowoczesnej edukacji, wykracza poza stawianie stopni, karanie i nagradzanie uczniów. Jego istotą jest jasne określenie celu zajęć oraz kryteriów, które zastosuje nauczyciel do oceny pracy uczniów i zarazem skuteczności własnego nauczania, a także adresowana do każdego ucznia pogłębiona informacja zwrotna.



Ostatnia sprawność polegała na ukazaniu przez nauczycieli umiejętności budowania dobrych relacji z uczniami opartych na życzliwości, zainteresowaniu i podmiotowym traktowaniu.

Poszczególne zadania recenzowane były przez nauczycieli z wylosowanych szkół. W trakcie trwania akcji uczestniczki programu SP 2 w Jaworzynce współpracowały z nauczycielami szkół:

Szkoła Podstawowa nr 3 im. P. Firleja w Lubartowie

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Kpt. L. Teligi w Ustce- szkoła partnerska

Publiczna Szkoła Podstawowa im. K. Wyszyńskiego w Sominie

Szkoła Podstawowa w Krzemieniewie

Szkoła Podstawowa nr 8 w Mysłowicach

Szkoła Podstawowa nr 1 im. B. Chrobrego w Szczecinie

Szkoła Podstawowa w Jugowie

W trakcie trwania programu nauczycielki wzięły udział w warsztatach zorganizowanych przez CEO- „Ocenianie kształtujące” oraz przeprowadziły szkolenia dla rady pedagogicznej na temat wykorzystania metody projektu w nauczaniu i oceniania kształtującego.

Dorota Małyjurek



Z życia szkół

4 września 2006 roku w szkołach podstawowych i w gimnazjum na terenie gminy Istebna naukę rozpoczęło 1594 uczniów i tak:

w Szkole Podstawowej Nr 1 w Istebnej 308

w Szkole Podstawowej Nr 2 w Istebnej 54

w Szkole Podstawowej Nr 1 w Jaworzynce 243

w Szkole Podstawowej Nr 2 w Jaworzynce 46

w Szkole Podstawowej Nr 1 w Koniakowie 255

w Szkole Podstawowej Nr 2 w Koniakowie 67

w Gimnazjum w Istebnej 621

W oddziałach zerowych przy szkołach podstawowych uczy się 154 dzieci sześciolletnich i tak:

w Szkole Podstawowej Nr 1 w Istebnej 57

w Szkole Podstawowej Nr 2 w Istebnej 8

w Szkole Podstawowej Nr 1 w Jaworzynce 36

w Szkole Podstawowej Nr 2 w Jaworzynce 6

w Szkole Podstawowej Nr 1 w Koniakowie 37

w Szkole Podstawowej Nr 2 w Koniakowie 10

Natomiast w Gminnym Przedszkolu w Istebnej funkcjonuje jeden oddział przedszkolny, do którego uczęszcza 26 dzieci, 3,4 i 5 letnich.

W szkołach podstawowych, w gimnazjum oraz w przedszkolu pracuje łącznie 168 nauczycieli, 11 nauczycieli odeszło na emeryturę z dniem 31 sierpnia 2006 roku.

Opracowała: Bronisława Juroszek

KOLONIE W IŁAWIE

W dniach od 28 czerwca do 11 lipca br. przebywaliśmy na koloniach w gminie Iława. Gościny udzieliła nam Samorządowa Szkoła Podstawowa w Ząbrowie z panią Dyrektorką Urszulą Waszczak – Zielińską na czele.

Spędziliśmy tam piękne chwile. Pogoda dopisywała, więc często plażowaliśmy nad jeziorem Jeziorak. Udało nam się także pojechać na plażę do Krynicy Morskiej.

Popłynęliśmy w rejs po Jezioraku, który jest najdłuższym jeziorem w Polsce, a jego wody oblewają największą śródlądową wyspę w Europie – Wielką Żulawę.

Wędrowaliśmy ścieżką dydaktyczną Parku Krajobrazowego Pojezierza Iławskiego, mijając po drodze rezerwat „Jasne”, którego specyfiką jest istnienie obok siebie dwóch odmiennych układów przyrodniczych. Jezioro Jasne głębokie, charakteryzuje się wyjątkową przejrzystością i wysoką kwasowością wody, co znajduje swoje odbicie w ubóstwie flory i fauny oraz jezioro Luba – przeciwnie do poprzedniego – małe o kwaśnej i brunatnej wodzie, otoczone spektrum roślinności torfowiskowej z rzadko spotykaną, ledwo widoczną rośliną owadożerną – rośniczką okrągłolistną.

Zwiedziliśmy wiele ciekawych miejsc, między innymi ruiny zamku w Szymbarku. W jego podziemiach nappełnił nas grozą widok wąskiej, głębokiej studni, w jakiej torturowano więźniów.



Mogliśmy też podziwiać potężny Zamek Malbork – arcydzieło architektury obronnej i rezydencjonalnej późnego średniowiecza – do dziś uważany za największą ceglana budowlę wzniesioną rękami człowieka. W Europie wieków średnich zwany „Największą górą cegieł, na północ od Alp”. Stąpaliśmy też po Polach Grunwaldzkich, na których zespół pomnikowy wraz z Muzeum Bitwy Grunwaldzkiej przypomina o zwycięstwie zjednoczonych wojsk nad Zakonem Krzyżackim.

W Olsztynku podziwialiśmy rozległy skansen z fascynującymi, dawnymi budowlami.

Podczas pobytu na koloniach podziwialiśmy odmienną panoramę, gdzie gniazdo bocianie było wpisane w pejzaż Pojezierza Iławskiego tak samo, jak widok grzybenia białego kwitnącego na wodach jezior, czerwonych maków i olbrzymich połaci pól; zaś słodki, intensywny zapach truskawek towarzyszył nam podczas każdej wycieczki.

Oprócz poznawania nowych, jakże innych niż rodzime, choć nie mniej uroczych zakątków naszej ojczyzny mieliśmy też czas na inne rozrywki. Organizowaliśmy dyskoteki, często graliśmy w piłkę, piekliśmy kiełbaski na ognisku, przeprowadzaliśmy różne konkursy. W piękne, słoneczne popołudnie urządziliśmy „Chrzest Kolonistów”. Uczestnicy zmagali się z nie lada zadaniami, jakie zgotowali im koledzy.

Często musieliśmy śpiewać „pieśniczki z naszego regionu”, głównie podczas spotkania z Wójtem Gminy Iława - p. Krzysztofem Harmacińskim.

Byliśmy goszczeni bardzo ciepło i serdecznie. Z bagażami pełnymi pamiątek i bogatych wrażeń wróciliśmy do rodzinnego Koniakowa.

W imieniu wypoczywających w Ząbrowie kolonistów z Koniakowa, rodziców oraz opiekunów pragniemy serdecznie podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do umożliwienia wypoczynku w tym zakątku Polski.

Podziękowanie kierujemy zwłaszcza do pani Wójta Gminy Istebna – Danuty Rabin za zorganizowanie wymiany międzyszkolnej i wygospodarowanie środków na ten cel.

Wychowawczynie i koloniści

PODZIĘKOWANIA

„CZŁOWIEK JEST WIELKI NIE PRZEZ TO,
CO POSIADA, LECZ PRZEZ TO, KIM JEST;
NIE PRZEZ TO CO MA, LECZ PRZEZ TO,
CZYM DZIELI SIĘ Z INNYMI”.

JAN PAWEŁ II

Organizatorzy Igrzysk Dziecięcych „KIDS GAMES”, które odbyły się w Szkole Podstawowej nr1 w Koniakowie, oraz dzieci biorące udział w tym przedsięwzięciu, wyrażają gorące i serdeczne podziękowania dla wszystkich sponsorów za ofiarowaną pomoc materialną i życzliwość, Dyrekcji Szkoły Podstawowej nr1 w Koniakowie za zaufanie i udostępnienie obiektów szkolnych na czas trwania igrzysk. Ogromne podziękowania kierujemy do naszej młodzieży, której pomoc była nieoceniona w opiece nad dziećmi, przygotowaniach zajęć i posiłków dla wszystkich uczestników.

Dzięki przyjaznej dłoni ludzi dobrej woli realizacja naszych celów i zamierzeń powiodła się.

Głęboko wierzymy, że okazana nam siła serca będzie nas wspierać w dalszej pracy podejmowanej dla dobra dziecka.

SPONSORZY, KTÓRZY OFIAROWALI KWOTY PIENIĘŻNE BĄDŹ ZAKUPILI PRODUKTY PRZEZNACZONE DO NAGRADZANIA DZIECI W TRAKCIE TRWANIA IGRZYSK:

□ SKLEP „ALF” – BARBARA I ROMAN BIELESZ Z KONIAKOWA

□ FIRMA STOLARSKA – STANISŁAW ZOWADA Z KONIAKOWA

□ SKLEP SPOŻYWCZY „U GAZDY” DANUTA I STANISŁAW MAŁYJUREK Z KONIAKOWA

□ A.M. MARKET – MARTA I ANDRZEJ LEGIERSCY Z KONIAKOWA

□ ZAKŁAD FRYZJERSKI „ANNA” – ANNA LEGIERSKA Z ISTEENJ ANDZIOŁÓWKI

□ ZAKŁAD SZKLARSKI – ROMAN CZUBAJ Z KONIAKOWA

□ ELŻBIETA I IGNACY ZOWADA Z KONIAKOWA (PRZYGOTOWALI I UDOSTĘPNILI MIEJSCE DO PRZEPROWADZENIA ZAJĘĆ I ZORGANIZOWANIA GRILA W TERENIE NA SZCZYCIE TYNIOKA)

DZIĘKUJEMY ORGANIZATORZY

mgr Barbara Zowada, mgr Alicja Kaczmarzyk

mgr Katarzyna Legierska, mgr Beata Mira, mgr Barbara Bury

**Zarząd Światowego Związku Żołnierzy
Armii Krajowej o/Cieszyn
oraz Dyrekcja Gimnazjum im. Jana Pawła II w Istebnej
zorganizuje w dniach: 13-19 września 2006 roku
wystawę fotograficzną**

**pt. „Armia Krajowa - wczoraj i dziś”.
Żołnierze odchodzą, wspomnienia zostają”.**

**Otwarcie wystawy nastąpi
w dniu 13 września 2006 roku o godz. 13.00.**

List do Redakcji:**Jaworzynka widziana okiem przybysza**

Od szeregu lat przyjeżdżam do Jaworzynki do swojego szalasu. Jestem oczarowana przyrodą. Zatrzymać pragnę jednak czytelnika moimi spostrzeżeniami na temat 2 spraw dot. zamieszkałych tu ludzi. Po pierwsze w moim blisko 200 000 mieście na Śląsku jest olbrzymi sztab ludzi zajmujących się współpracą z Unią Europejską. Mają wykształcenie, biura, nowoczesne środki łączności i jakoś im nie wychodzi. Co przygotowują jakiś projekt, to nie jest przyjmowany przez fachowców, z różnych zresztą powodów.

A tu... Byłam w gminie Istebna. Młodzi ludzie. Dwie, może trzy osoby. I co czytamy w Trójwiesci? W samym 2005 r. i I połowie r. b. przy pomocy UE, w pięknym stylu realizuje się program „SAPARD” rozbudowy oczyszczalni ścieków Istebna - Gliniane wraz z kanalizacją sanitarną Istebnej - Centrum oraz przyczółków Andziółówka, Tartak, Dzielec. Również ze środków UE modernizuje się drogi transgraniczne w ramach programu Interreg III a. Oprócz pieniędzy unijnych inwestycje sponsorują władze wojewódzkie.

Na usta ciśnie się pytanie. Jak oni to robią? Są zdolni, przebojowi, rzutcy, ale napewno zaangażowani w tym co robią. I chwala im za to!

Po wtóre. Zachwyca mnie przywiązanie mieszkańców Trójwiesci do tradycji i folkloru. To niesamowite! Jak im się chce kultywować starodawne obrzędy po całodniowej pracy. W mieście, każdy pilnuje swojego domu i trudno go namówić do pracy społecznej. A to za zimno, a to za ciepło, a to za daleko autobusem. Wymówek moc.

A tu...

Byłam ostatnio na Świętojańskich Spotkaniach Plenerowych u pp. Heblińskich w Jaworzynce-Krężelce. Oczu nie mogłam odebrać od małego szkraba, ledwie od ziemi odrosłego, który wywijał w tańcu zespołu jak gumowa laleczka. A inna, niewiele starsza dziewczynka, bosą nóżką, tańczyła sama na scenie, długo przed rozpoczęciem występu. I to jak tańczyła! Ile w tych malutkich osobkach, a i w innych, było dynamizmu, zapamiętanie się w tańcu. Oni napewno będą kontynuować w dorosłym życiu!

„Dowodziła” nimi, usmiechnięta, pogodna p. Małgosia Małjurek, która - jak sama wyznała - całe dopołudnie pracowała przy sianie. Zastanawia mnie znowu: Skąd ten zapal, siła, energia?

Odpowiedź wydaje się prosta. Z zamilowania swojej ziemi i tradycji dziadów, pradiadów. Pewnie nie byłoby takich sukcesów, gdyby nie pomoc władz gminy oraz prasy lokalnej.

Wydaje mi się, że najważniejszym ogniwem w tym łańcuchu są jednak nauczyciele. To ci bezinteresownie (często po godzinach lekcyjnych) uczący najmłodszych tańców, gry na instrumentach są najważniejszymi twórcami sukcesu!

Duże zasługi ma i Trójwiesć, która tak pięknie opisuje przyrodę, cytuje poezję, a ostatnio wprowadziła wspaniały cykl artykułów pt. „Ocalmy od zapomnienia”. Te wielowątkowe działania muszą zaowocować w przyszłości.

To pewne!

Żeby ten artykuł nie był tylko laurką to kilka moich chwalebnych obserwacji. Mieszkańcom Jaworzynki chce się udzielać w zespołach folklorystycznych ale nie chce im się za bardzo uprawiać pól, chować bydło, drób itp.

Pytając o przyczyny, usłyszałam wszędzie, że to się nie opłaca, bo zwierzyzna leśna robi szkody i trudno uprawy upilnować. Pytam zatem: A czy za waszych dziadów nie było zwierzyzny leśnej? Oni karczowali lasy w pocie czoła by było gdzie zasiać zboże, uprawiać ziemniaki. A teraz? Tereny te ponownie zarastają pospolitymi chaszczami. Zresztą np. przy drodze w Zapasiekach do Wyrchdeczki nie ma lasów. Są domostwa a i tak zginęły uprawy zbóż. Za to masowo w okolicy wycina się sadzane przez praojców lasy, w tym buki, czy tak powinno być?

Pewnie życie się zmieniło. Łatwiej kupić produkty w sklepie. Ale jak się jest biednym lub bezrobotnym i jeszcze ma ziemię blisko domu to czy nie można by nakarmić rodziny płodami ojcowizny. Zawsze to i zdrowiej i taniej, a nie trzeba by prosić o zapomogę.

Kończąc coś zupełnie przyziemnego. Pragnę zaapelować do piekarzy „Trójwiesci”. Zróbcie coś aby poprawić jakość wypiekanego pieczywa!

Jadłam chleb z chyba wszystkich piekarni Trójwiesci. Wszędzie jest jako tako jadalny w dniu wypieku.

Nazajutrz to zwykłe gnioty kwaśne i niesmaczne. Dla wrzodowców tragedia!

Pewnie moja wypowiedź jest - Waszym zdaniem - nieobiektywna. Może wzbudzić kontrowersje.

Ale - Kochani Mieszkańcy Jaworzynki - takie są moje spostrzeżenia i przemyślenia przybysza, z którymi chciałam się z Wami podzielić.

Łączę serdeczne pozdrowienia.

J.B.

Nazwisko i imię znane redakcji.

KRONIKA POLICYJNA

1. W nocy z 03/04 sierpnia 2006 roku dokonana została kradzież z włamaniem do sklepu położonego na przysiółku Kotelnica w Jaworzynce. Ze sklepu sprawcy zabrali pieniądze, piwo oraz papierosy. W wyniku podjętych czynności wykrywczych w dniu 04 sierpnia br funkcjonariusze Policji zatrzymali na terenie Żywca dwie osoby, mieszkańców Jaworzynki, które dokonały przedmiotowej kradzieży. Większość skradzionych przedmiotów oraz pieniędzy odzyskano.

2. W dniu 11 sierpnia 2006 roku na Durajach w Jaworzynce funkcjonariusze Straży Granicznej zatrzymali nietrzeźwego kierującego, który kierował samochodem osobowym marki Ford Fiesta.

3. W dniu 13 sierpnia 2006 roku w Koniakowie Centrum kierujący samochodem osobowym marki Opel Astra mieszkaniec Jaworzynki wjechał do rowu i uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku uderzenia obrażeń ciała doznała pasażerka Opla.

4. W dniu 22 sierpnia 2006 roku w Koniakowie na Matysce miał miejsce pożar drewnianej szopy wraz ze znajdującymi się wewnątrz orstwami oraz ulem z pszczołami.

5. W dniu 23 sierpnia 2006 roku w Glinianym kierujący samochodem marki Peugeot mieszkaniec Istebnej zjechał z drogi i uderzył w przydrożne drzewo. Z obrażeniami ciała został przewieziony do Szpitala Śląskiego w Cieszynie.

6. W dniu 25 sierpnia 2006 roku na terenie Gimnazjum w Istebnej dokonano kradzieży telefonu komórkowego marki Nokia, aparatu cyfrowego marki Canon oraz odtwarzacza plików MP3. Pokrzywdzonymi są mieszkanki województwa łódzkiego.

7. W dniu 26 sierpnia 2006 roku na Kubalonce ujawniona została kradzież telefonu komórkowego marki Motorola C 550 na szkodę mieszkanki Cieszyna.

8. W nocy z 26 na 27 sierpnia 2006 roku na Trzycatku ujawniona została kradzież z włamaniem do samochodu osobowego marki Fiat Cinquecento. Z wnętrza pojazdu nieznany sprawca dokonał kradzieży radia samochodowego oraz głośników.

9. W dniu 30 sierpnia 2006 roku na Kadłubach w Koniakowie mieszkaniec Bażanowic kierujący samochodem marki Fiat 126p nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, w wyniku czego uderzył w drzewo i ogrodzenie jednej z posesji. Przeprowadzone badanie urządzeniem pomiarowym wykazało, że znajduje się w stanie nietrzeźwości.

Opracował: st. asp. Leszek Bujok

Warzywa, zioła i krzewy w ogrodzie przydomowym

Dnia 21 września, bieżącego roku rolniczej z Istebnej i Wisły wyjadą na seminarium o tematyce: „Estetyczne zagospodarowanie zagród wiejskich”.

Celem naszej podróży będą gospodarstwa ogrodnicze i sadownicze, w których będzie można nabyć rośliny do naszych ogrodów.

Jak wszyscy wiemy wyjątkowo ciężka zima spowodowała duże szkody. Uzupełnienie nasadzeń umożliwi nam odwiedzenie takich miejsc jak: „Świat Ogródu” w Radlinie, którego właściciel proponuje bardzo szeroki asortyment roślin (około 2000 gatunków), wśród nich: byliny, pnącza, iglaki, krzewy ozdobne, kwiaty doniczkowe, balkonowe. Można tam również nabyć meble ogrodowe, palisady, kominki ogrodowe, ceramikę ozdobną i wiele innych...

Uwagę zwracają piękne hortensje, clematysy a także róże.

Oprócz tego odwiedzimy, dobrze nam już znany „Świat azalii” w Pisarzowicach, gdzie jak sama nazwa wskazuje można nabyć azalie w wielu odmianach, a także rododendrony, byliny na skalniaki. Tam po uzgodnieniu z właścicielem mamy możliwość zwiedzania przepięknie urządzonego ogrodu pokazowego, który może inspirować nasze gospodynie i podpowiedzieć im ciekawe rozwiązania zagospodarowania terenu wokół domu.

Uzgodnione również mamy zakupy u pana Ćięciały, który produkuje szeroki asortyment drzew i krzewów owocowych. Bezpośrednio ze szkółki możemy nabyć odmiany cenne dla naszego terenu – ekologiczne, nie wymagające oprysków, dzięki swojej odporności, a także mrozoodporne, szczególnie cenne w warunkach górskich.

Myszę, że ukoronowaniem tego wyjazdu będzie dodatkowo zwiedzanie ruin zamku w Ogródzieńcu. Podobno duchy mogą nas tam postraszyć jeśli nie uporządkujemy naszych ogrodów przed zimą. Czy tak się stanie? Zobaczmy!

specjalista d/s doradztwa rolniczego, Maria Szotkowska

Ocalmy od Zapomnienia

PRZYWRÓCIĆ PAMIĘĆ

PAUL - PAWEŁ JUROSZEK

Urodził się w Starym Bielsku dnia 7 lutego 1858 r. Jego matka wyjechała wtedy odwiedzić swojego szwagra Antona Juroszka, ur. w Oderbergu na Śląsku w 1804 r., który pracował jako nauczyciel w Starym Bielsku. Zamieszkały w Istebnej pod numerem 29 w dworze - przysiółku „Burowie”, z rodziców Johan Juroszek (zagrodnik, właściciel ziemi) i Anny Juroszek córki Jana Michalika. Tak wynika to z Ksiąg Parafialnych, a konkretnie z Księgi Chrzta. W księdze tej zaznaczono nazwę „zagrodnik” - właściciel ziemi.

Chrzestni to - Georg Bury i Hedwigh Bury.

Numer domu sugeruje, że jego przodkowie byli jednymi z pierwszych osadników na terenie Istebnej. Jasnowice stanowiły wtedy odrębną miejscowość.

W 1848 r. Johan Juroschek, jak większość górali, wykorzystuje cesarską decyzję o sprzedaży ziemi dotychczasowym użytkownikom po przystępnych cenach. W wyniku decyzji sądowych staje się właścicielem ziemi na Złotym Groniu, Gliniane, Beskid, za Beskidem, także ziemia na północnym stoku Złotego Gronia i w Leszczynie, Matyska, lasy. Ma to przełomowe znaczenie dla jego sposobu życia w społeczności góralskiej. Dodatkowo ma wraz ze swoim sąsiadem, Georgiem Rabinem udział w sałaszu „Dupne i Skala”.

Paweł Juroszek żył w czasach wielkich przeobrażeń. On także inwestuje w ziemię. W owych czasach do nadążania za przemianami zdolni byli posiadacze większych gospodarstw, a Paweł Juroszek takim był. Staje się więc w społeczności wiejskiej jednym z bogatszych osób, u których pracowali zwykłe ubożsi - wyrobnicy.

W 1884 roku zawiera związek małżeński z Jadwigą z domu Legierska z „Zimnej Wody” z Koniakowa. Buduje własny dom, nosi on nr 152. Powiększa mu się rodzina - synowie, córki. Jego synami byli - Paweł Juroszek - nauczyciel, ksiądz prof. Jerzy Juroszek, Franciszek Juroszek (Frync-Leszczyna), Antoni Juroszek - zginął w Jabłonkowie, Józef Juroszek wyjechał do Ameryki po I wojnie, Jan Juroszek - zginął podczas I wojny światowej, Michał Juroszek, nauczyciel na Wołyniu, potem dyrektor szkoły w Isteb-

nej i w Koniakowie, mgr prawa. Córki - Marianna - zakonnica, klaryska w Kętach, Anna Juroszek - Majeranowska, Maria Juroszek - Bury zamężna w Mostach, gdzie ojciec zakupił jej gospodarstwo.

Paweł zgodnie z duchem tamtej epoki włącza się i popiera polski ruch narodowy, który podejmował starania o utworzenie na Śląsku Cieszyńskim szkolnictwa polskiego zgodnego z jego etnicznym obliczem. W owym czasie, to znaczy po roku 1868 w szkołach publicznych po polsku nauczano tylko w jedno i dwuklasówkach, reforma austriackiego szkolnictwa zniosła dotację państwa do szkół wyznaniowych, język polski był przedmiotem nadobowiązkowym o wymiarze 2 godzin tygodniowo.

W 1870 r. powstała czytelnia katolicka w Jabłonkowie, z której korzystali w II poł. XIX w. świątli istebnianie. W 1883 r. powstaje Związek Śląskich Katolików, którego przywódcą, a niedługo i posłem do Sejmu w Opawie i Rady Państwa w Wiedniu został ksiądz Ignacy Świeży. Te nowinki wkrótce docierają do Istebnej i Paweł Juroszek zostaje jednym z jego zwolenników i działaczy.

Na powstanie Związku Śląskich Katolików ewangelicy zareagowali utworzeniem politycznego Towarzystwa Ludowego.

Sąsiadem Pawła jest Jerzy Rabin. Docierają do nich czasopisma zarówno katolickie jak i ewangelickie i w długie zimowe wieczory prowadzą konwersacje i polemiki. Po przezwyciężeniu wewnętrznych tarć całą energię ruchu polskiego skierowano na walkę o wychowanie w duchu polskim. Tę działalność organizowała Macierz Szkolna.

Wraz z jej pierwszym prezesem Pawłem Stalmachem. Ważnym stało się też staranie Macierzy o stworzenie polskiej organizacji nauczycielskiej.

W latach 1904-1913 główną siłą polityczną społeczności polskiej pozostawał nadal Związek Śląskich Katolików. Dysponował popularną „Gwiazdką Cieszyńską” i licznym tradycjonalistycznym elektoratem, także wśród górali. Przywódcą związku zostaje na początku wieku ks. Józef Londzin. Ugrupowaniem polskich ewangelików było Polityczne Towarzystwo Ludowe przekształcone w 1906 r. w Stronnictwo Narodowe. Jego przywódcami zaś byli F. i J. Michejdowie, organem „Dziennik Cieszyński” cechujący się bliskimi związkami z prasą ogólnopolską. Dzięki staraniom ks. Ignacego Świeżego i ks. Franciszka Michejdy doprowadzono do skutecznego współdziałania w imię polskich racji.

Paweł Juroszek angażuje się w tę działalność i przewodniczy najpierw istebniańskiemu kołu Związku Śląskich Katolików, następnie Zjednoczenia Chrześcijańskiego, a w końcu kołu Chrześcijańskiej Demokracji. Z ramienia Związku Śląskich Katolików w roku 1907 i 1911 ks. Józef Londzin otrzymał mandat poselski do parlamentu wiedeńskiego, były wśród nich także głosy górali z terenu Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa.

Było to zgodne z przekonaniami Pawła Juroszka zwłaszcza dotyczące praw społecznych, kontynuacji nauki i mowy odziedziczonej po przodkach, a także kwestii przynależności narodowej-polskiej.

W roku 1913 w wydanej w Cieszynie biuletynie „Poseł „Związku Śląskich Katolików zamieszczono spis członków Związku Śląskich Katolików z terenu Istebnej, Jaworzynki, Koniakowa. Są to nazwiska górali „z dziada pradziada”, zaś ich nazwiska spotkać można w archiwaliach Komory Cieszyńskiej.

W tym czasie posługę kapłańską w Istebnej pełni ksiądz Moron Piotr - kanonik, dziekan i proboszcz, wikarym jest Ksiądz Karol Janoszek, z którymi współpracuje Paweł Juroszek.

W roku 1891 zostaje wójtem wsi i pełni tę funkcję do 1913 r. (z krótką przerwą). Funkcję zastępcy pełni jego brat Jan Juroszek-zm. w 1914 r.

Wielką rolę przywiązuje do potrzeby nauki w języku polskim, uposażenia i statusu nauczyciela. Zajmuje się też przez długi okres czasu funduszem kontrybucyjnym czyli płaceniem stałej daniny pieniężnej mającej charakter podatku na rzecz panującego.

W Radzie Gminy zasiada także w latach 1913 -1922, a więc w trudnym okresie I wojny światowej, pierwszych latach kształtowania się II Rzeczypospolitej.

W ówczesnym czasie Rada Gminy zajmuje się organizowaniem przywozu soli z Wieliczki i jej rozdziałem, ustalaniem zapożyczeń dla ubogich.

W tym czasie docierały do Istebnej nowiny z frontu, czego dowodem jest utworzenie tzw. „Funduszu wdów i sierot”, oraz funduszu zbrojnej armii”.

Jak podaje „Słownik biograficzny Ziemi Cieszyńskiej” J. Golca i S. Bojdy, Paweł Juroszek był wieloletnim wójtem Istebnej, należał do wszechstronnych działaczy społeczności górali beskidzkich, którzy cenili go i poważali. Przez wiele lat przewodniczył Radzie Szkolnej, a jej członkiem był także ponad 25 lat.

W tym czasie w Radzie Gminy podejmował trafne, wiążące decyzje dotyczące finansów gminy - pożyczka w Zakładzie Komunalno Kredytowym w Opawie, sprawy współfinansowania pomników dla poległych i gaży dla żołnierzy.

Podczas jednego ze spotkań w dniu 3 marca 1918 roku omawiano sprawę przynależności Śląska Cieszyńskiego. „Uchwalono jednogłośnie wniesić do Komisji Koalicyjnej w Cieszynie oświadczenie następującej treści: „Wydział Gminy Istebnej na nadzwyczajnym posiedzeniu. uchwalił jednogłośnie, aby Śląsk Cieszyński należał do Polski.”

Oświadczenie to składa się w imieniu całej ludności gminy Istebnej, liczącej 2400 mieszkańców, która już niejednokrotnie manifestowała swoje życzenie przynależności do „Polski”.

Utworzono także Komisję szacunkową dla szkód z inwazji czeskiej. W tych posiedzeniach uczestniczy już ks. E. Grim. Paweł Juroszek zdawał sobie sprawę z tego, że ksiądz wśród górali to „osobowość wiodąca”, zaś parafia jest swoistym rodzajem wspólnoty i ma nie tylko kulturotwórcze lecz także polityczne oddziaływanie. Potrafił to wykorzystać. Rozumiał, że człowiek jako osoba realizuje się we wspólnocie, wśród innych i dla innych, poprzez świadomy wybór i orientację na wartości wyższe. Był więc Paweł Juroszek reprezentantem „(...) tomistycznej koncepcji władzy, a zgodnie z tą zasadą to, co sakralne i to, co świeckie żyje w symbiozie - pierwsze jest zasadą porządkującą drugie i wiarą, że wszystko, co istnieje, jest w dobrych rękach Boga.” Nacisk kładziono w tomizmie na rolę jednostki jako podmiotu moralnego i ośrodka grawitacji ładu społecznego. Jednostka poprzez związek z Absolutem i „pozytywny brak

„dobra wnosi moment etyczny wyznaczający kierunek rozwoju całości. Tomizm podkreślał także godność osoby ludzkiej ale i hierarchię. Taka istniała wtedy koncepcja państwa, prawa i porządku społecznego. Sprzyjał temu model wychowania dla służby. Paweł Juroszek ściśle współpracuje więc z ks. E. Grimem, pełniąc równocześnie funkcję przewodniczącego Komitetu Kościelnego, a następnie Rady Parafialnej.

Od 27 XII 1922 roku ponownie pełni funkcję wójta gminy. Zajmuje się budową szkoły na Zaolziu (na Młaskaw-



Rada Gminy Istebna 1922-1926, Paweł Juroszek z fajką.

ce), sprawą jej współfinansowania przez województwo i kosztami własnymi. Paweł Juroszek zajmuje się też sprawą sprzedaży dwóch parceli gminnych dla Komitetu Kościelnego, w celu rozszerzenia cmentarza katolickiego ze względów sanitarnych.

Prowadzi petrakcje w sprawie zamiany działek. Zwołuje wydziały gminne Istebnej i Jaworzynki, na których ustala się zamianę działek i zapłatę za nie w koronach czeskich. „Spisano umowę jednej treści na dwóch egzemplarzach(...), podpisanych od wójtów Istebnej i Jaworzynki”.

Od 1920 r. zajmuje się także „sprawą gminnych pożyczek austrijackich”.

Zajmował się więc z pełnym powodzeniem sprawami finansowymi gminy, znał się na pieniądzach-zamiana koron, marek polskich, następnie nowych złotych, rozumiał istotę inflacji, zachodzące procesy polityczne, istotę reform.

Spotkania odbywają się w starej szkole w Istebnej i u pana Jerzego Gazura w tzw. „Salce Macierzy”. Pełni ona w owym czasie funkcję instytucji kulturalnej. Tu czyta się polskie książki, czasopisma, organizuje bibliotekę, tu spotykają się członkowie „Macierzy”, tu prowadzi się dyskusje, montuje telefon.

Za jego kadencji odbudowano i wyremontowano różne obiekty gminne, szkolne i kościelne, a także na plebanii. W archiwaliach zapisy dotyczą remontów klas szkolnych, ogrzewania, wymiany okien w dwóch budynkach szkolnych, wybudowania mostków przez Olzę,

wyremontowania dróg, kanałów, powstania budynku „Straży Ogniowej”, ogrodzenia nowego i starego cmentarza, remontu kościoła parafialnego, a także parafialnych budynków gospodarczych.

Za kadencji Pawła Juroszka w 1924 r. wybudowano w Istebnej pomnik Pawła Stalmacha, zaś park nazwano jego imieniem. Górale tym samym oddali cześć „budzicielowi polskiego życia narodowego na Śląsku Cieszyńskim”. Świadczy to zarazem o tym, że to chłopskie, góralskie społeczeństwo, w owym czasie raczej hermetyczne, na skutek śnieżnych zim odizolowane od najbliższego Jabłonkowa, „dokąd podróżowano pieszo, bądź furmanką lub saniami, było świadome swej tożsamości.

Rada Gminy mogła także powoływać członków zaufania do gminnych sądów polubownych. Jednym z nich zostaje także Paweł Juroszek Poczynania „Zgromadzenia” czyli obrad Rady Gminy musiały być następnie podane do publicznej wiadomości „w miejscach publicznych przez 14 dni afiszami” Zajmowano się również pomocą dla inwalidów wojskowych „sprawą urządzania targów na bydło, gdyż wioski zostały odcięte od Jabłonkowa... zaś do Milówki i Ustronia odległość duża, zimą niemożliwa”.

Z inicjatywy Pawła Juroszka w dniu 23 IX 1923 r. odbyła się spotkanie Wydziału Gminnego Istebnej i Wydziału Gminnego Jaworzynki. Sprawa dotyczy rozdzielenia kosztów zakupu gruntu na poszerzenie cmentarza pomiędzy gminy Istebną i Jaworzynkę.

Owoce tych obrad stały się powierzenie osobie Pawła Juroszka dokonania następującej transakcji „Wydziały gminne Istebnej i Jaworzynki upoważniają Komitet Kościelny parafii Istebniańskiej do zakupu parceli od (podano nazwisko) zamieszkałego w Trzyniecu na kwotę (podano kwotę) w markach polskich wartością równych (podano kwotę) KC w dniu zapłaty .

Gmina Istebna odsprzedaży swoje dwie parcele (wymienione) temu Komitetowi na ten cel na kwotę w markach polskich równą się cenie zapłaty według kursu giełdowego”.

Wniosek został uchwalony jednogłośnie przez Wydziały Istebnej i Jaworzynki.

Z Akt Gminy Istebna wynika, że Paweł Juroszek rozumiał istotę pieniądza, kursy wymiany walut. Był człowiekiem czytającym książki, czasopisma. Często bywał z ramienia Urzędu w Cieszynie i Jabłonkowie, skąd przywoził dostępne materiały, broszury i książki.

Był twardym góralem o logicznym i analitycznym sposobie myślenia, człowiekiem nietuzinkowym o szerokich horyzontach myślowych, rzecznikiem polskości i szerzenia oświaty wśród górali. Miał poczucie świadomości narodowej i tożsamości góralskiej. Był świadom kreowania własnej, lokalnej rzeczywistości.

Zdawał sobie sprawę ze znaczenia wiedzy i wykształcenia. W tym duchu wychowywał swoje dzieci. W jego domu obowiązywały następujące zasady-wiedza, praca, konkrety, logika, rzeczowość. Zauważał zdolności swoich dzieci i nakazał im odpowiednie kształcenie. Był to więc przykład myślenia dalekowzrocznego. W dalszej kolejności dbał o majątek i starał się mieć także wyważony sąd. Bezwzględnie dominował w rodzinie (patriarchat).

Był światłym góralem ale także człowiekiem kontrowersyjnym, silnym indywidualistą, nie wahającym się bronić ale także narzucać swoich racji.

Paweł Juroszek potrafił także w sposób perfekcyjny wpływać na postawę, sferę poznawczą wiedzę, opinię i poglądy członków społeczności. Posiadał umiejętność przekonywania, zdolność do negocjacji, niezwykłą życiową energię, zaś stałym jego hobby była polityka. Świadczy o tym ilość lat, w których pełnił rolę wójta. Paweł Juroszek pełnił więc rolę naturalnego przywódcy, potrafił mobilizować do działania i nie tylko kierował sprawami całej rodziny lecz także gminy. Sprawiał, że wszyscy czuli się potrzebni, zaangażowani, potrafił wzbudzić motywację do pracy zespołowej. Była to więc nie tylko samoświadomość, wyczucie sytuacji ale także zdolność patrzenia perspektywicznego.

Kolejną zdolnością, którą opanował w sposób perfekcyjny to zdolność dostosowania się do dezorientujących zmian historycznych i gospodarczych. Wtedy kiedy wszystko zmieniało się radykalnie, nadążał za tym co się dzieje.

nie tracąc przy tym wartości, które były jego drogowskazem. Wyzwania, którym musiał sprostać, dodawały mu energii, i zaś żelazne zdrowie pozwoliło na realizację planów, wyeksponowanie talentów i zaspokojenie pewnej pasji. Tą pasją była polityka. Na tym polu, gdzie zasady nie są ani dowolne, ani proste, poruszał się sprawnie. To zaś wymaga czasem wyjątkowego talentu. Ten talent Paweł Juroszek z pewnością posiadał.

Paweł Juroszek aż do śmierci zachował trzeźwy i logiczny umysł. Zmarł 18 IX 1926 roku w wieku 68 lat w Krakowie. Ponieważ całe swoje dorosłe życie palił fajkę, nie przeżył operacji zaawansowanego już raka krtani.

Jego zwłoki przewieziono w trumnie pociągiem do Milówki. Stamtąd końmi, furmankami, do Istebnej. Następnie przy asyście wszystkich dzieci szkolnych i miejscowych górali odbył się jego pogrzeb. Na własne życzenie pochowany został w skromnym grobowcu, zbudowanym z kamienia breńskiego na obecnie najstarszym cmentarzu w Istebnej. Po roku pogrzebano tam także jego żonę Jadwigę. Po II wojnie światowej na grobie usunięto płytę nagrobną z imieniem i nazwiskiem Pawła Juroszka, a nowa kształtująca się władza komunistyczna zakazała położenia nowej na bardzo długi czas.

Obecnie cmentarz został przebudowany. W 80 rocznicę śmierci naszego przodka (ród) rodzina Juroszek chce przywrócić jego pamięć i zostawić ślad dla następnych pokoleń. Wszak to nasze korzenie.

Obecnie poglądy, zasady tamtej epoki mogą być wyśmiewane, traktowane z uśmieszkami, bo przecież mamy XXI wiek. Należy się jednak zastanowić nad tym, czy nie stanowią one, właśnie dzisiaj, po epoce dwudziestowiecznych totalitaryzmów: nazizmu i komunizmu lepszego zabezpieczenia przed ich powtórzeniem?

Dziś mamy inny czas. A przestrzeń? Ta sama? Czy już inna? Wroga czy przyjazna? Wszak my jesteśmy już inni - „rasa drapieżców”, jak pisze o współczesnych S. Lem, i inne określenie - „ludzie o wyciętych sumieniach”. A nasze racje rozumowe?

To właśnie drugi przełom myślowy - nominalistyczny. Pojawia się rozpad społeczeństw na rzecz „lokalności” i prywatności, epoka zasłoniętych okien, globalizacja - jako nowy, najważniejszy ośrodek władzy, który manipuluje czasem i przestrzenią, wędrujący kapitał konsumpcjonizm, władza sieciowa - układy, fałszywy dyskurs polityczny, by osiągnąć cele (czytaj: władzę, pieniądze), wątpliwe akcentowanie godności osoby ludzkiej, postrzeganie innych nie jako podobnych do siebie, ale jako partnerów kontraktu lub przeciwników gry interesów. Obecna sytuacja to wymuszone wprowadzanie w przestrzeń postkomunistyczną rozwiązań i standardów globalnych. To także kolizja postmystycznego i zachodniego porządku i władzy. Sposób myślenia, który w świecie zachodnim formował się przez wieki, w krajach postkomunistycznych wyłania się w toku przyspieszonej przemiany. Taka przyspieszona przemiana myślowa wprowadza ogromne napięcia.

Czas obecny. Czy łatwy do zrozumienia? Nie. Wymaga wiedzy, i to ogromnej. Ale przestrzeń należy do nas i od nas zależy jak ją ukształtujemy.

Bibliografia:

1. Materiały archiwalne i dokumenty zgromadzone w Państwowym Archiwum w Katowicach Oddział w Cieszynie. Archiwalia - w Czeskim Cieszynie, Karwinie, Frydku Mistku, Opawie. Kserokopie i fotografie dokumentów, mapy, fragmenty tekstów z ówczesnych czasopism, materiały i fotografie rodzinne. (opis skrócony)
2. „Znak” - miesięcznik katolicki, Rok LVIII, Kraków, „Posługa myślenia”, „Uzdrowienie pamięci”, czerwiec 2006 r.
3. Wykład J. Staniszkis - Kraków 2006.
4. J. Staniszkis „O władzy i bezsilności”, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2006.

Teresa Łupieżowiec (z d. Juroszek) - prawniczka

Wykaz dyżurów leśniczych Nadleśnictwa Wisła w sprawie załatwiania interesantów z zakresu nadzoru nad lasami niepaństwowymi

Leśnictwo nr telefonu	Imię i Nazwisko Leśniczego	Dzień tygodnia Godz.	
Gańczorka 855-60-58 696-485-015	Jerzy Losa Istebna 707	Poniedziałek 8 ⁰⁰ – 10 ⁰⁰ Czwartek 14 ⁰⁰ – 16 ⁰⁰	Koniaków
Beskidek 855-60-26 606-645-318	Mieczysław Piechota Istebna 471	Wtorek 7 ⁰⁰ – 9 ⁰⁰ Czwartek 16 ⁰⁰ – 18 ⁰⁰	Istebna
Olza 855-61-41 696-485-016	Antoni Michałek Istebna 1125	Poniedziałek 7 ⁰⁰ – 9 ⁰⁰ Czwartek 16 ⁰⁰ – 18 ⁰⁰	Istebna
Bukowiec 855-60-73 602-699-865	Antoni Bury Istebna 472	Poniedziałek 7 ⁰⁰ – 9 ⁰⁰ Czwartek 15 ⁰⁰ – 18 ⁰⁰	Istebna
Zapowiedź 855-60-38 696-485-025	Michał Urbaczka Istebna 179	Poniedziałek 7 ⁰⁰ – 9 ⁰⁰ Czwartek 16 ⁰⁰ – 18 ⁰⁰	Istebna, Koniaków, Jaworzynka
Malinka 855-36-43 602-699-848	Marian Wilczek Wisła, ul. Malinka 30	Poniedziałek 7 ⁰⁰ – 9 ⁰⁰ Środa 16 ⁰⁰ – 18 ⁰⁰	Wisła (Malinka)
Barania 855-37-78 606-398-880	Adam Cieślar Wisła, ul. Biała Wiselka 1	Poniedziałek 7 ⁰⁰ – 9 ⁰⁰ Piątek 16 ⁰⁰ – 18 ⁰⁰	Wisła Czarne
Przysłop 855-37-72 696-485-027	Marek Sasin Wisła, ul. Czarna Wiselka 1a	Wtorek 7 ⁰⁰ – 9 ⁰⁰ Czwartek 16 ⁰⁰ – 18 ⁰⁰	Wisła Czarne
Czarne 855-37-93 606-645-359	Andrzej Gruca Wisła, ul. Czarna Wiselka 1b	Wtorek 7 ⁰⁰ – 9 ⁰⁰ Piątek 16 ⁰⁰ – 18 ⁰⁰	Wisła – Czupel, Kozince
Dziehcinka 855-34-26 696-485-028	Zbigniew Tabak Wisła, ul. Dziehcinka 25	Poniedziałek 16 ⁰⁰ – 18 ⁰⁰ Środa 7 ⁰⁰ – 9 ⁰⁰	Wisła Dziehcinka, Jawornik
Łabajów 855-24-03 606-445-293	Jan Juroszek Wisła, ul. Turystyczna 20	Poniedziałek 7 ⁰⁰ – 9 ⁰⁰ Środa 9 ⁰⁰ – 9 ⁰⁰	Wisła Łabajów, Głębcze, Kobyła

Szkołka Wyrch Czadeczka - tel. 855-63-13, 696-485-026

GAŚIOREK

Tego barwnego ptaszka można spotkać na suchych, otwartych terenach trawiastych, pastwiskach, polanach, obrzeżach lasów, w pobliżu śródpolnych zadrzewień oraz w miejscach porośniętych różnymi krzewami. Gąsiorek to najpospolitsza nasza dzierzba. Podobnie jak inne ptaki z tej rodziny posiada on ciekawe, kontrastowe upierzenie oraz charakterystyczny zagięty na końcu dziób. Samczyk, jak na ptasiego zalotnika przystało, jest bardziej kolorowy niż jego partnerka. Ma popielatą głowę i kuper, rdzawy grzbiet i skrzydła oraz długi, biało-czarny ogon. Najpiękniejszą ozdobę stanowią jednak jego podłużne, czarne „okulary” ciągnące się od nasady dzioba aż do otworów słuchowych. Brązowo-biało ubarwiona samiczka jakby będąc świadomą swego skromniejszego wyglądu, prowadzi nieco bardziej skryty tryb życia, ale mimo to nie jest trudna do zaobserwowania. Gąsiorki to jedne z najbardziej ufnych naszych ptaków. Pozwalają bez problemów podchodzić do siebie na odległość kilkunastu, a nawet



Samiec gąsiorka

i kilku metrów. Zwłaszcza młode, tuż po wylocie z gniazda są tak zajęte poznawaniem nowego świata, że można zbliżyć się do nich prawie na wyciągnięcie ręki. Najczęściej spotykamy gąsiorki siedzące wysoko, na eksponowanych miejscach, takich jak wierzchołki drzew i krzewów, słupy i druty linii telegraficznych, a także na różnego rodzaju ogrodzeniach. Te przyjaźnie nastawione do ludzi ptaszki kręcą zabawnie swymi długimi ogonkami w charakterystyczny tylko im - okrężny sposób, a gdy są szczególnie podniecone głośno krzyczą: „gek-gek”. Głos ten przypomina nieco gęganie gęsi, stąd nazwa gąsiorek.

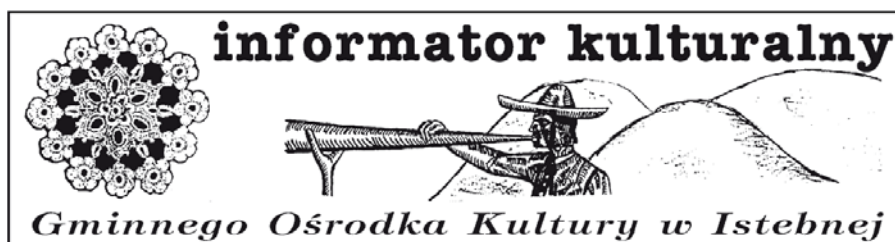
Nie bez przyczyny na terenach, gdzie widzimy gąsiorki, możemy też zauważyć rosnące tam gęste, kolczaste krzewy. Dzierzby bowiem wykorzystują tego typu roślinność w dwojaki sposób - jako spiżarnię oraz jako bezpieczne lokum do wyprowadzania lęgu. W pierwszym przypadku gąsiorki robią zapasy pożywienia, nakłuwając na ciernie upolowane przez siebie owady, żaby, jaszczurki i drobne gryzonie. W kolczastych krzakach, niczym w niedostępnych twierdzach, gąsiorki wiją również gniazda. Trudno wyobrazić sobie bardziej bezpieczną kryjówkę dla piskląt, niż najeżony cierniami labirynt z gałęzi i liści. Budowa gniazda w takim miejscu nie jest bynajmniej regułą i często może być ono umieszczone na innego rodzaju krzakach lub niskich drzewkach. W Trójwsi pojedyncze pary gąsiorków obserwuje się najczęściej w rejonie Jaworzynki, gdzie w okolicznych zadrzewieniach znajduje odpowiednie miejsca lęgowe. Poza tym spotyka się je także na górze Ochodžitej i Złotym Groniu.

Gąsiorki opuszczają nasze tereny we wrześniu. Odlatują do Południowej Afryki na długi okres zimy, by powrócić tutaj wiosną i znów radośnie „zagać” na rodzinnym krzaku dzikiej róży lub głogu, kiwając zawadiacko figlarnym ogonkiem.

Tekst i foto: Jarosław Gil

Ciotka Franciszka Kawulok łód Wojtosza ur 19 I 1910 – zm 22 VI 2006

Franciszka Kawulok urodziła się 19 I 1910 roku w Ostrawie. Ojciec Jan Legierski pochodził z Istebnej „Zo Doliny”. Pracował zawodowo w Ostrawie, gdzie poznał żonę. Matka Magdalena Buraciek pochodziła z Błogociwa, miejscowości położonej niedaleko Krakowa, tam też pracowała „Tam sie tatowie poznali i sie łożynili i tam sie jo urodziła”.



Franciszka Kawulok miała pięcioro dzieciństwa. Była piątym dzieckiem w małżeństwie. Ojciec zmarł, gdy Franciszka miała zaledwie dwa lata „Było nas siejść, Bożyna była, Marzyna była, Hanka była, Stęfka była, Janek i jo. Jeście jedno było nienarodzone, jak tata umrzyli, powiadali zie półpiynta dziecka było jak tata umrzyli”.

Po śmierci ojca, matka powtórnie wyszła za mąż. Urodziło się kolejne dziecko. Trudna sytuacja w domu po śmierci ojca spowodowała, że Franciszkę wzięła na wychowanie ciotka z Istebnej „łód Wojtosza” nr 163. Ciotka Zuzanna Legierska była siostrą ojca, wyszła za mąż za Pawła Sikorę, było to małżeństwo bezdzietne. Zaproponowali matce Franciszki, że wezmą na wychowanie dziecko: „Uni mie tam wziyni na chwily. Dy jo miała do szkoły iść, tóż mama przyjechali po mnie. No tóż tyn jako dy Paweł Sikora padoł, na niechej ziś to dziywciyn, niech ziś tu bedzie, tu bedzie do szkoły chodziło. No i tóż jo tu chodziła do szkoły”.

W latach przedszkolnych Franciszka pasła krowy. Później w wieku siedmiu lat rozpoczęła naukę w pierwszej klasie: „Dwie klasy były wedla kościoła, a tam dołu kole aptyki były też dwie, a piónto klasa była u Knopka w izbie.

Jeściech to dziśka spóminała, wycie jako uś to tam było, dziecka przez siyń chodziły do szkoły tam, a tu ci mieli sypialniym. W lecie tóż dziecka bosu chodziły, ale w zimie jaki to tam było. Po tym śniegu a zaś do izby, wiela tam tego było, tego marasu”.

W latach szkolnych Franciszki Kawulok kierownikiem szkoły był Knopek: (gawędziarka nie pamięta imienia) „Ucił mnie Knopek, wiyś tych Knopków pradziadek. Był też naucicielem Gazurek Paweł „łód Kieпка”, Lipowcian też był, Gajdzica to była naucicielka, co drugóm klasym uciła. Śtyrzy roki jech chodziła do szkoły. A przisłach do śwortej klasy, tóż my ksiójjski mieli łód tych, co

byli przed mani. Nie kupowali my ksiójjskie. Do piontej klasy jech nie śła, bo trza było krowy paść. Ujec pytali profesora, coby mie puścił, cobyh uś nie chodziła do piontej klasy, bo trzeba krowy paść. No tóż profesor puścił. To wtedy nie było taki łostre, zie musi chodźć”.

W wieku jedenastu lat Franciszka zakończyła okres edukacji, kończąc cztery klasy. Jak wszyscy jej rówiesnicy, pomagała pracować w polu, pasła krowy, zajmowała się pracami domowymi: „Jak jech wyśła ze szkoł, uś jech „dziychciła”. Jak jech jeście chodziła do szkoły, wdychkich rano siana naschybała, no słomy prziniysła, krowym łodbyła, wykiadała z chlywa, a potym jech pośniadała i poślach do szkoły. Uciłach sie doić, dy mi było łosiym roków”.

Gdy Franciszka miała piętnaście lat zmarł jej wuj Paweł Sikora. Na gospodarstwie została tylko ciotka i ona. Wtedy to zaczęło się prawdziwe, twarde życie. Czternastego lutego 1930 roku, mając dwadzieścia lat, Franciszka Legierska wyszła za mąż za Jana Kawuloka, wybitnego gawędziarza, stolarza, cieślę, śpiewaka, gajdosza, budowniczego instrumentów ludowych, nastawiacza złamanych kości. Razem zostali na gruncie przybranych rodziców Franciszki.

Gospodarstwo żony z powodu braku rąk do pracy, było zaniedbane. Młodych małżonków czekało dużo pracy. Jan sływał z dobrego gospodarowania. Razem z Franciszką hodowali kury, świnię, barany, bydło rasy czerwonej polskiej. Uprawiali ziemniaki, koniczyne, owies, ćwikłę itd. Wspólnymi siłami, doprowadzili gospodarstwo do należytego stanu.

W dniu 24 IV 1938 roku urodziły im się dwie córki. Jedna z nich niestety, zmarła niedługo po porodzie. Córka Zuzanna już od najmłodszych lat wyrastała w tradycji. Wychowywała się w rodzinie trzypokoleniowej, co było sprawą zupełnie normalną. Miało to duże znaczenie dla wychowania dzieci, które w naturalny sposób stykały się z przeszłością i mogły z ust domowników wiele usłyszeć o tym, jak to dawniej bywało.

Jan Kawulok wywarł ogromny wpływ na swoją córkę. Jako jeden z nielicznych gajdoszy na swoim terenie stanowił wraz z Zuzanną, grającą na skrzypcach, kapelę. Częste wyjazdy duetu, powodowały, że Franciszka niejednokrotnie sama zajmowała się domem i gospodarstwem.

Franciszka, podobnie jak Jan, posiada talent gawędziarski, co zaowocowało tym, że nieraz razem z małżonkiem i córką gościła na scenie: „Mama też ciasym jechali na wystympy. Pamiyntóm, była tako telewizyjno audycja Ciesin-Tarnowski Góry. To był taki kónkurs, no i każde z tych miast zdobywało punkty w rozmaitych dyscyplinach, m.in. był kónkurs na instrumynty muzyczne. Tam ci z Tarnowskich Gór mieli szalamajym, ale łokozalo sie, zie ni ma to instumynt ludowy. No a tata tam grali na gajdach, na trómbicie, na rogu, no tóż zdobyli dło Ciesina jeden punkt. Potym jeście był kónkurs na gawyndym, no i tóż mama łopowiadali tu dło Ciesina, tam kierysi łopowiadol za Tarnowski Góry, no i tóż mama zdobyli drugi punkt dło Ciesina”.

Zajmowanie się domem ograniczało wyjazdy: „Mama mało s nami jeździli. Tóż tak łoto w Wiśle wystómpili abo w Ciesinie na dozinkach. Do Żiwczia na wystympy telewizyjne też s nami jechali. Do telewizyje też my ich brali nikiedy. Też kiejsika tu przyjechali po nas, bo trza było w telewizyi naciógnóć program. To sie mało kiedy zdarzo. Tóż my wtedy byli tak wsiecy strymowani, było to w ciasie Tygodnia Kultury Beskidzkij. No i tak nóm to powiedzieli mniyj wyincej, jako to mo iść. Mój tata groł na skrzipcach. My byli wsiecy w takim napiynciu, bo wtedy wsiecko śło na ziwo. Nie wiem, w którym roku to było, ale to nie tak jako teraz. A tóż mama mieli heklować korónkym. A wiadómo, zie bez łokulorów nie poradzieli heklować. Tóż tak z daleka, tak pół metra łod łoci tak robili tóm heknadłóm ty ruchy dość patoroćne. My sie tak zaciyni śmioć i wtedy nas popuściło”.

W latach ok. 1960-62 dom Kawuloków „U Wojtosza” stał się celem licznych wycieczek. Stara kurna izba z „kurlawym” piecem przyciągała rzesze turystów. Jan Kawulok chętnie objaśniał i opowiadał zwiedzającym o dawnym życiu Górali. Gdy jednak Jana nie było w domu, zastępowała go żona. Ona to w sposób równie ciekawy, niejednokrotnie humorystyczny objaśniała turystom rzeczy, które były jej bardzo bliskie. Rozbawiała słuchaczy jednocześnie przekazując ważne treści. Nie umiała grać na instrumentach, za to wykazywała się niepospolitym talentem gawędziarskim.

Dnia 13 maja 1976 roku zmarł Jan Kawulok. Córka blisko związana z zespołem regionalnym „Koniaków” często podróżowała. W czasie nieobecności córki Franciszka przyjmowała wycieczki: „Jak Taty uś nie było, tóż potym jech ich naucila grać kapkym na fujarkach, na gajdach, do trómbity tam też trómpli. Jak mama mieli łosiymdziesiónt śtyrzi roki, tóż jeście łopowiadali wycieckóm”.

„Taki dziywciacka były jakoś ty jest. Pytała sie mie kierosika, wiela móm roków, a jo rżóndzim tela. Juuj, tako babcia staro a jeście łopowiało. Naucilaś sie na fujarkach grać. A Cieślara znoś z Wisły? Wtedy był jeście młody. Przysiel a jo grała na fujarce. Pado se, Pani Kawulokowo ale chrómski postympy robicie”.

Franciszka była gawędziarką, której opowiadania przesycone były humorem. Była osobą bardzo lubianą, dobroduszną, pełną humoru, była niewątpliwie autorytetem. Służyła nam, młodemu pokoleniu radą, chętnie opowiadała o dawnych czasach, była pełna wigo-ru, radości ducha.

Franciszka Kawulok zmarła 21 czerwca 2006 roku w wieku 96 lat. Swoim przykładnym zawsze sprawiedliwym życiem zasłużyła sobie na spokojną śmierć. Do końca życia będę pamiętać słowa Ciotki Francki „Dziywciyn rób wdycki dobrze, bo co kómu dobrze zrobiś to se siebie dobrze zrobisz. A sprawiedliwość trwa na wieki.” Jak cie kany pytajów tós jyny idź, bo jak cie nie bedóm pytać tóż uś bejeś tako jako jo jyny siedzim w kumorze i ziodyn mie uś nigdzi nie pyto. Ale jak byś mie pojyna na muzykym tóż bych jeście śła”. Jaka szkoda że znowu odszedł od nas tak wielki autorytet i kopalnia wiedzy o naszej kulturze i tradycji. Nie wiadomo jaki będzie nasz świat jak zabraknie nam tych zacnych ludzi.

Dorota Cieślarska



„X Dni Istebnej – z Ochodzitej przez Skalite po Kozubową”

X – jubileuszowe „Dni Istebnej – z Ochodzitej przez Skalite po Kozubową” przebiegły w tym roku przy bardzo dobrej atmosferze i pięknej pogodzie.

W dniach 15 – 16 lipca na scenie amfiteatru „Pod Skocznią” zaprezentowały się zespoły i kapale regionalne z Istebnej – „Mali Muzykancio” i „Mali Istebniocy”, „Mało Jetelinka” i „Mali Zgrapanie” z Jaworzynki, Wisła” z Wisły, Orkiestra Dęta Czesława Grenia z Brennej, „Mały Ondraszek” ze Szczyrku. Nie brakło



zespołów spoza granic – kapela „Capki” ze Skalitygo i „Magura” z Keżmarku na Słowacji. a także „Cymbalowa muzyka” z Czech i kapela „Volksorchester” z Holandii. Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Koniakowie Rastocze zaprezentowały „Migawki ze szkolnej ławki” - kabaret polityczny – oświatowy.

Wielką atrakcją był zespół hip – hopowy „Full Power Spirit” z Białej Podlaskiej. Chrześcijańskie przesłanie muzyki zachęciło szczególnie młodą publikę do żywej i spontanicznej zabawy. Dziecięco – Młodzieżowy Zespół Taneczny „Skorpion” z Opola zachwylił wszystkich sprawnością i oryginalnością tańców spor-





towych i orientalnych. W sobotę rozstrzygnięty został konkurs fotograficzny „Istebna dawniej i dziś”, na który nadesłano ponad 100 zdjęć o różnorodnej tematyce związanej z Istebną.

Najwięcej emocji wzbudziły „Kanon piękna od starożytności do współczesności”. Pokaz mody, fryzur i makijaży na przestrzeni wieków, a także sukien ślubnych i bukietów ślubnych zgromadził „Pod Skocznią” potężną publiczność, która z entuzjazmem oglądała piękną, nietypową prezentację. Pokaz przygotowało Studio Fryzjersko – Kosmetyczne Iwony Kohut z Istebnej we współpracy z Lidką Rabin z Istebnej, Beaty Anioł z Wisły i Anety Putyry z Ustronia (makijaże). Suknie ślubne i wieczorowe przygotował Salon „Camelia – M” Magdy Hutyry ze Skoczowa. O bukiety ślubne i wieczorowe zatroszczyła się Kwaciarnia „Maria” Marioli Pilch z Wisły. Na łamach „Naszej Trójwiesci” p. Iwona Kohut składa serdeczne podziękowania p. Józkowi Waszutowi z Istebnej oraz firmie Lys Fusion z Istebnej za okazaną pomoc finansową.

Dziękujemy wszystkim osobom zaangażowanym w pomoc przy realizacji „Dni Istebnej”, a przede wszystkim partnerskiej gminie Gródek za pomoc przy organizacji imprezy oraz przybyłym gościom – pani wójt Danucie Rabin, starostom gminy Gródek, Čierne, Bukowiec, burmistrzowi miasta Wisła, dyrektorowi Stowarzyszenia Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza” w Cieszynie.

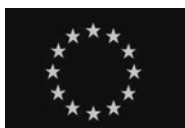
Z okazji jubileuszowych „Dni Istebnej” Gminny Ośrodek Kultury wydał informator poświęcony gminie Istebna i partnerskiej gminie Gródek.

Katarzyna Rucka

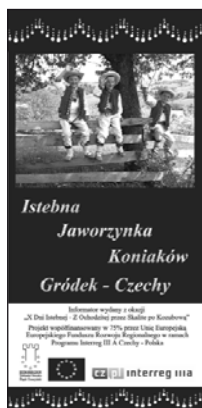
Impreza współfinansowana była przez Unię Europejską Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Interreg IIIA Czechy – Polska.



cz.pl interreg IIIA



Unia Europejska



**Informator wydany
z okazji**

**„X Dni Istebnej
- Z Ochodžitej przez
Skalite po Kozubową”**

Nasze kulinarne dziedzictwo

Pod tym tytułem można by napisać wiele, ale fakt, że corocznie odbywa się w Skoczowie w okresie „Dni Skoczowa” taki właśnie konkurs, który jest zorganizowany przez ŚODR – Rejon Cieszyn. Ma on już swoją tradycję i wpisał się w kalendarz imprez bardzo udanych i mile wspomnianych.

W bieżącym roku wzięła w nim udział pani Jolanta Juroszek z Beskidu, która wygrała konkurencję „syropem z jedliczek”. Cieszę się ogromnie, że mimo licznych wątpliwości udało mi się ją namówić na udział w tym konkursie i że odniosła tak duży sukces. Jest to bowiem forma skutecznej promocji gospodarstwa agroturystycznego, a dyplom świadczy o tym, że nie tylko gospodyni jest miła, ale również odnosi sukcesy na polu kulinarnym na skalę całego powiatu.

W tym roku odbyła się zresztą tego typu jeszcze jedna, wybitnie udana impreza. Otóż GOK w Istebnej zareagował bardzo pozytywnie na mój pomysł i zorganizował konkurs „Góralski jedziny”. Jego atmosfera była bardzo miła i odbiła się w mediach szerokim echem. Została bowiem nagrana „na gorąco” audycja, którą emitowano w Radiu Katowice, a także w warszawskiej „Jedynce”. Myślę, że dobrze się stało, że usłyszała o nas prawie cała Polska, bo to faktyczna reklama nie tylko samych potraw ale i turystyki naszego regionu.

Konkurs odbył się w Muzeum na Grapie, gdzie mili gospodarze udostępniili kuchnię i jadalnię. Dodać muszę, że Ośrodek Doradztwa Rolniczego organizował już uprzednio takie konkursy, między innymi w gościnym gospodarstwie agroturystycznym państwa Marekwiów na Andziółówce.

Lista osób biorących udział w konkursie była długa. Wszystkie potrawy były pięknie podane, smaczne i takie „jak to nasze babcie i mamy gotowały”

Nikt nawet nie wie, że mój pomysł miał właściwie początek w autobusie P.K.S.-u. Otóż rozmawiałam z jednym z kierowców a on zaczął wspominać z „leżką w oku”, dawne potrawy, które pamiętał z rodzinnego domu. Między innymi mówił mi o zupie z kondrotka. No cóż, potrawa większości już prawie nie znana i to ona sprawiła, że zapragnęłam ocalić od zapomnienia to, co było tak zwyczajne dawniej i gościło na naszych stołach.

W tym konkursie nie było pierwszych miejsc. GOK ufundował nagrody dla wszystkich uczestniczek. Miało to głębszy sens i myślę, że dyrektorka

- pani mgr Elżbieta Niewiadomska miała rację, że podjęła taką właśnie decyzję. Wszystkie, bez wyjątku potrawy były pyszne, wrośnięte głęboko w tradycję żywieniową Trójwiesci, wymagały sporo pracy i nakładów finansowych.

Dzięki naszym wspaniałym gospodyniom mogliśmy spróbować „Kurziny z kondrotkiem [czyli zupy z bluszczykiem kurdym-bankiem], a także kapuśnioka do gęśiny wykonanego po mistrzowski przez panią Helenę Sikorę z Jaworzynki, czy też chlebiczka święntojańskiego w którym bakalii było tak wiele jak gwiazd na niebie w noc święntojańską.

Prażuchów to nawet nie zdążyłam spróbować bo do mnie już nie dotarły! Sery, kapusta na kilka sposobów, bachora, placki, żebroczka ot same rarytasy, że nie sposób wszystkie wymienić!

Myślę, że ta impreza była tak udana, że warto ją za rok powtórzyć.

Z mojej strony dziękuję pani mgr Elżbiecie Niewiadomskiej za organizację konkursu i sponsorowanie nagród dla uczestniczek, a także wszystkim gospodyniom, które brały udział i przygotowały tak wspaniałe potrawy i stworzyły tak miłą atmosferę. Wypada również złożyć na ręce miłych gospodarzy, państwa Ruckich szczególne słowa podziękowań za udostępnienie bezpłatnie lokalu i miłe, serdeczne przyjęcie nas wszystkich.

specjalista rolny i W.G.D.

Ś.O.D.R., Rejon CIESZYN, Maria Szotkowska

Litwini w Istebnej

To były pracowite dni. Festyn Istebniański 43-go Tygodnia Kultury Beskidzkiej tym razem wzbogacony został o warsztaty twórcze młodych malarzy i kompozytorów z Litwy i Polski. Każda grupa liczyła po dwadzieścia osób.

Litwinom nasze Beskidy podobały się tak bardzo, że już pierwszego dnia zajęć, w czasie objazdu Koniakowa, Jaworzynki i Istebnej młodzi malarze robili szkice do swych prac. Ale i ich śląscy koledzy którym nasze gronie nie obce, z ochotą przystępowali do prac malarskich.

Nie daliśmy chwili spokoju młodym twórcom. Czas wypełniały odwiedziny a to u pani Konarzewskiej, a to w pracowni - muzeum Jana Wałacha, w Muzeum Koronek czy i Tadeusza Ruckiego.

Bardzo spodobała się wystawa sztuki ludowej naszych twórców prezentowana w Gminnym Ośrodku Kultury.

Gościnnie mury Gimnazjum im. Jana Pawła II w Istebnej rozbrzmiewały z kolei muzyką bowiem kompozytorzy litewscy i polscy przedstawiali jedni drugim swe utwory. Zaś któreś nocy wszyscy i to z zapartym tchem słuchali gry Zbyszka Wałacha i jego Kapeli.

Tak to historia zatoczyła swe koło, bowiem całe to spotkanie było uczczeniem setnej rocznicy pobytu w Istebnej - latem 1906-go roku studentów Sztuk Pięknych w Warszawie, a wśród nich młodego artysty z Litwy Konstantego Mikołaja Ciurlonisa.

To on właśnie uznawany jest za największego twórcę współczesnej kultury litewskiej.

Serdeczność i otwarte serca gospodarzy Istebnej i wszystkich jej mieszkańców sprawiły, że DNI LITWY na Górnym Śląsku, które miały swe początki u nas w Istebnej wypadły udanie i godnie.

Ich dalszy ciąg odbywać się będzie we wrześniu w Katowicach.

Ich program obejmie uroczysty koncert w Filharmonii Śląskiej i wystawę w Muzeum Śląskim. Wykonane będą kompozycje K. M. Ciurlonisa, prezentowane będą jego prace plastyczne.

My w Istebnej daliśmy początek kontaktom twórców litewskich i polskich.

Sięgnęliśmy do źródeł tradycji. Mamy także pomysły na przyszłość, chcemy umacniać podobnymi spotkaniami więzy łączące członków wspólnej rodziny.

Czy nam się to uda? Zobaczymy! Będzie nad czym pomyśleć.

Katowice, 21.08.2006

Wiesław Głowacz

Podziękowanie

W związku z możliwością skorzystania z bezpłatnego badania mammograficznego składamy wyrazy podziękowania pani Weronice Waszut za szybkie załatwienie terminu badań, pani wójt Danucie Rabin za udostępnienie darmowego przewozu oraz panu kierowcy Mirkowi Goryczce za bezpieczny przewóz i cierpliwe oczekiwanie przez kilka godzin trwających badań.

Składają uczestniczki

I grupy przebadanych kobiet

Małgorzata Kiereś - wiersze

*nogi zaprzyte
do kamienistego gruntu
poorane piynty
zroszone rosom
ze skibkóm razowego chlebiczka
z wodą z potóczka
z ostrewkami na plecach
z karkoszkami w dziechcie
z kopaczkóm
wdycki w pocie
kulało sie
żywobyci
matki, tacika
po gróniach, polach
ścierniskach...
coby nóm było lepsi.*

*fura złotego owsa
jynczymiyno
pszynicy
zbozo
procnie uchowanego
miyndzy skolim
a gromadnicami
odchodzi z pola
na wieczne
spoczywani.
- Isto tak być musi
hokli od pieca
matka...*

*polny kónik
pieknie spiwo
w trawie
przi wiecierzi
chwoi dary
Boga Ojca
na tej naszi zymy
jyny człowiek
tak jakosi
woli fórd na opak
po swojemu świat
układać
i wiecznie narzykać.*

Gminny Ośrodek Kultury w Istebnej serdecznie zaprasza na:

● Wystawę prac artysty malarza Jana Żyrka z Koniakowa w dniach 21.09.06 - 31.10.06 r. Wystawa czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 15.00 (budynek GOK).

● Wystawę prac artysty malarza Jana Wałacha - „Między ziemią a niebem”. Otwarcie ekspozycji nastąpi w dniu 1 października 2006 r. (niedziela) o godz. 10.00 w budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Istebnej. Wystawa czynna będzie codziennie w godzinach 9.00-16.00.

● III Międzynarodowy Rajd Łunochodów Istebna 2006 odbywający się w dniu 7 października 2006 r. (sobota), w Amfiteatrze „Pod Skocznia”. Rozpoczęcie rajdu o godzinie 10.00. Chętnych do udziału prosimy o zapisywanie się w biurze GOK lub na miejscu zawodów od godz. 9.00.

SPORT SPORT SPORT

KP TRÓJWIEŚ

Wyniki:

Seniorzy - Klasa B:

20.08.06 KP Trójwieś – Wiślica 4:5

Bramki:

Mirosław Kawulok – 2, Jarosław Byrtus, Stanisław Galej

27.08.06 KP Trójwieś – Baków 1:1

Bramka: Andrzej Mojeścik

Juniorzy i trampkarze - Klasa A:

26.08.06 Górki – KP Trójwieś J – 0:4, T – 1:4

29.08.06 KP Trójwieś – Strumień J – 6:1, T – 4:1



J. Kohut

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT



Turniej Siatkówki Plażowej „O Puchar Wójta Gminy Istebna”

W upalną niedzielę 20 sierpnia odbył się coroczny turniej siatkówki plażowej, organizatorem imprezy tradycyjnie byli Urząd Gminy Istebna oraz Firma „Olzianka”. Rozgrywki rozpoczęły się o godz. 10.00 na boisku pod wyciągiem narciarskim „Marek” Istebna – Olza. Do turnieju zgłosiło się 10 par 9 męskich i jedna damska, grano systemem brazylijskim drużyna, która przegrała dwa mecze odpadła z gry. Po siedmiu godzinach gier stojących na bardzo wysokim poziomie rozegrano finał, w którym para Bielsko-Żywiecka Tomasz Mrózek-Rafał Stemplewski pokonała po zaciętej walce zesłorocznych zwycięzców Krzysztofa Ośliśłok i Wiktora Borowskiego z Zabrze.

Klasyfikacja końcowa

1. Mrózek / Stemplewski (Żywiec / Bielsko-Biała)
2. Ośliśłok / Borowski (Zabrze)
3. Hajduk / Wojciechowski (Zabrze)
4. Kozielski / Kosiński (Dąbrowa Górnicza)
- 5-6. Cieślar / Gronowski (Istebna)
- 5-6. Gościński / Majchrzak (Istebna)
- 7-8. Słowioczek / Woźniak (Skoczów / Cieszyn)
- 7-8. Możdżeń / Piel (Dąbrowa Górnicza)
- 9-10. Kałucki / Wirkus (Istebna)
- 9-10. Kaczmarzyk / Kobielski (Istebna)

Po zakończeniu rozgrywek odbyła się ceremonia wręczenia nagród zwycięzcy otrzymali dyplomy i puchary ufundowane przez Urząd Gminy oraz zostali zaproszeni przez gospodarza ośrodka do wspólnego grillowania.

Składamy serdeczne podziękowania Firmie Olzianka za przygotowanie i bezpłatne udostępnienie obiektu oraz za ufundowanie posiłków i napojów dla uczestników.

Janusz Waszut

Intel Powerade Bike Maraton – Istebna 2006

Gdzie i kiedy: Istebna, 16.09.2006 r.
Start/meta: Amfiteatr „Pod Skocznią” w Istebnej
Dystanse: 23 km/ 60 km / 107 km
Przewyższenia: 1600 m / 3000 m
Najwyższy punkt: 895 m n.p.m.
Biuro zawodów: Amfiteatr Pod Skocznią w Istebnej

Charakterystyka:

Trasa trudna, urozmaicona pod każdym względem, zlokalizowana w południowej części Beskidu Śląskiego. Prowadzi wokół styku granic trzech krajów Polski, Czech i Słowacji. Duża suma przewyższeń oraz zróżnicowane, często zmieniające się rodzaje nawierzchni. Brak odcinków płaskich, ciągle zjazdy i podjazdy, w tym odcinki trudne technicznie, ale także łatwiejsze szutry, stokówki i drogi asfaltowe. Na leśnych odcinkach możliwe duże ilości błota. Zabójczo piękne widoki i niespotykany gdzie indziej przyjazny klimat. Istebna to esencja kolarstwa górskiego w czystej postaci!

Zapisy i regulamin: www.bikemaraton.pl

Program zawodów:

15 wrzesień 2006 (piątek):

godz. 14.00 - 22.00 - zapisy w Biurze Zawodów

godz. 15.00 - zapoznanie z trasą maratonu

16 wrzesień 2006 (sobota):

godz. 7.00 - 10.00 zapisy w Biurze Zawodów (po godz. 10.00



i do godz. 10.30 wpisowe do maratonu wzrasta do 100 pln)
godz. 10.30 - ustawianie zawodników w sektorach startowych
godz. 11.00 - start Maratonu, dystanse Mega, Giga i Mini
godz. 11.00 - 11.30 - przyjmowanie zapisów do imprez towarzyszących
godz. 11.30 - 15.00 - imprezy towarzyszące dla kibiców
godz. 19.00 - zamknięcie trasy Intel® Powerade® BikeMaraton 2006 na wszystkich dystansach
godz. 18.00 - 19.00 uroczysta dekoracja oraz losowanie nagród
godz. 20.00 - imprezy towarzyszące dla wszystkich uczestników

Intel Powerade Bike Maraton w Istebnej w roku ubiegłym zgromadził na starcie w Istebnej 615 zawodniczek i zawodników z całego kraju. Zawody były jednymi z najbardziej udanych zawodów całego cyklu, czego dowodem była specjalna nagroda „Złotej Pompki”. Nagroda jest przyznawana najlepszym amatorskim wyścigom MTB (maraton lub wyścigu xc) organizowanym w Polsce w 2005 r. Niewątpliwie była to też największa pod względem liczby uczestników i zasięgu impreza sportowa w Istebnej. Organizatorzy, którymi są Bikemarathon Sp. z o.o i UG Istebna spodziewają się we wrześniu prawdziwego najazdu kolarzy z całego kraju, a także z Czech i Słowacji w liczbie ok. 800-900!

(dok. na nast. stronie)

Tegoroczna edycja zyskała dodatkową rangę – będzie to impreza finałowa, kończąca cały cykl 2006 roku składający się z 10 edycji oraz będą to pierwsze tego typu zawody w Polsce, których trasa o charakterze transgranicznym prowadzi będzie przez 3 kraje: Polskę, Czechy i Słowację.

Wielką niespodziankę sprawił wszystkim Pan Gary Fisher – człowiek-legenda światowego kolarstwa. Ojciec kolarstwa górskiego, wynalazca i propagator roweru górskiego, sportowiec i producent, amerykanin Gary Fisher potwierdził swój udział w X finałowej edycji Intel Powerade Bike Maraton, która odbędzie się w naszej gminie pretendującej do miana stolicy kolarstwa górskiego w Beskidach w dniach 15-16 września 2006 r. To dla nas wszystkich wielki zaszczyt i prestiż gościć czołową postać światowego MTB!

Pan Gary Fisher wystartuje na transgranicznej trasie wyścigu przebiegającego przez piękne, górskie zakątki pogranicza polsko-słowacko-czeskiego, będąc niewątpliwie jedną z największych atrakcji kończącego się cyklu Intel Powerade BikeMaraton 2006.

Wszystkich miłośników kolarstwa górskiego zapraszamy do udziału, a kibiców do gorącego dopingowania na trasie zawodów!

*Opracował: Wiesław Legierski
– Koordynator BM-Istebna 2006*

PAWEŁ GORZOŁKA MISTRZEM POLSKI

W niedzielę, 16 lipca w Korbiewie odbył się VI Międzynarodowy Bieg Górski na szczyt Pilska. Zawody miały status Mistrzostw Polski Weteranów w Biegu Alpejskim (bieg tylko pod górę).

Po raz kolejny ze znakomitej strony pokazał się Paweł Gorzołka z Jaworzynki, który wywalczył tytuł mistrzowski w kategorii wiekowej 60-64 lata. Bardzo dobrze wypadła także jego synowa - Bogusława, która w kategorii kobiet 30 - 34 lata zajęła 3 miejsce.

Także w kolejnym biegu na szczyt Rynianki, który został rozegrany w dniu 20 sierpnia Paweł Gorzołka okazał się najlepszy wygrywając kategorię 60 - 69 lat.

Bardzo dobrze zaprezentował się w Biegu Górskim na Kozubową rozegranym w Dolnej Łomnej Mariusz Michałek. Reprezentujący w tych zawodach barwy Polskiego Związku Narciarskiego zawodnik NKS Trójwiesi Beskidzka zajął 4 miejsce w kategorii juniorów w bardzo silnie obsadzonych zawodach (bardzo liczna grupa biegaczy z Czech), które zostały przeprowadzone w niedzielę 30 lipca.

TOMASZ KARCH NAJLEPSZY W PŚ

Tomasz Karch z Istebnej reprezentujący barwy Górnośląskiego Klubu Modelarstwa Kosmicznego i Lotniczego w Rybniku zwyciężył w Międzynarodowych Zawodach Modeli Kosmicznych zaliczanych do klasyfikacji Pucharu Świata, które odbyły się w dniach 12-13 sierpnia w Krakowie. Tomek triumfował w kategorii S8E/P, czyli kategorii modeli rakietoplanów zdalnie sterowanych.

J. Kohut

REPORTAŻE FOTOGRAFICZNE Z UROCZYSTOŚCI

**ŚLUBY
CHRZCINY
IMPREZY**



**Janusz
Mazurkiewicz
033-818 86 65
505 907 074**

EUROLOKUM 43-470 ISTEbNA BESKID 1288

Edward Bieleś
Tel./fax. 033-8577280 Tel. 032-3283294, kom. 0695756316

BIURO NIERUCHOMOŚCI & DORADZTWA BUDOWLANEGO
Pośrednictwo w kupnie, sprzedaży i najmie nieruchomości

POŻYCZKI I KREDYTY BANKOWE
Zakładanie kont bankowych dla firm i osób fizycznych

Punkt sprzedaży:
THERMA - OKNA & DRZWI PCV
Najwyższa jakość, ceny producenta, rabaty

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW STANISŁAW KOWALIK

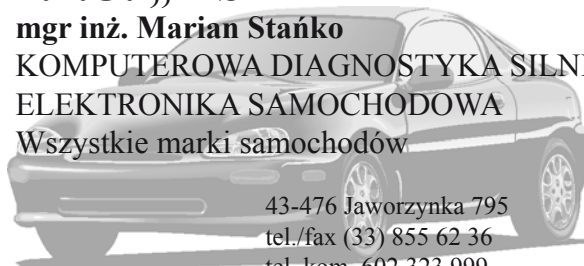


**ZAPISY I WYKŁADY
GMINNY OŚRODEK KULTURY**
Telefony: 033 - 854 42 48,
502 742, 508 176 967



P.P.U. „MS”

mgr inż. Marian Stańko
KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA SILNIKA
ELEKTRONIKA SAMOCHODOWA
Wszystkie marki samochodów



43-476 Jaworzynka 795
tel./fax (33) 855 62 36
tel. kom. 602 323 999

Przy drodze na Wawrzaczów Groń

STUDIO

dekoral®

*Mieszamy farby i tynki
mozaikowe w 10 minut*

Z.U.H. "Hatex" s.c.
ul. Towarowa 3a
43 - 460 Wisła
tel. (033) 855 11 92



Reklamy * Reklamy * Reklamy * Reklamy * Reklamy

PPHU Karina - Karina Poloczek
43-460 WisłaAutoryzowany Przedstawiciel „STIHL”
Wisła, ul. 1 Maja 43, tel. 033 855 18 60PILARKI, KOSY, ŁAŃCUCHY, OLEJE
WARSZTAT - NAPRAWA URZĄDZEŃ
HUSQVARNA, STIHL I INNE
NAPRAWA KOSIAREK - RATY, SERWIS**PROMOCJA KOSIAREK I KOS**

- KOMUNIKACYJNE/OC/AC/NW
- ZIELONA KARTA
- KOSZTY LECZENIA ZA GRANICĄ
- DOMY/ZABUDOWANIA
- GOSPODARCZE
- ZWIERZĘTA

Pośrednik Ubezpieczeniowy - Teresa Stańko
Koniaków Centrum tel. praca 855 64 93Poniedziałek - Urząd Gminy Istebna od 9.00 do 11.00
Wtorek - Sobota - Biuro Koniaków Centrum (Dom Handlowy)
8.00 do 13.00 tel. dom. 85 57 102**BIURO UBEZPIECZEŃ**W DOMU
HANDLOWYM
„U GAZDY”Istebna Centrum –
Ryszard Chwist

	Poniedz.	15 00–17 00
9 00–12 00	Wtorek	15 00–17 00
9 00–12 00	Czwartek	15 00–17 00
	Piątek	15 00–17 00

Środy i soboty nieczynne

Tel. 0601 45 30 46 lub 855 63 10

O.C. komunikacyjne, domy mieszkalne i letniskowe,
O.C. rolników i zabudowania rolnicze,
Koszty leczenia w kraju i za granicą.**FPHU W.R. PODŻORSKI****HEBAN^{sc}**

- * MEBLE NA WYMIAR - PROJEKT
- * AKCESORIA MEBLOWE
- * KUCHNIE, SZAFY I INNE
- * ROLETY, ŻALUZJE, MATERACE

WISŁA ul. Kopydło 83
Tel. 855 33 67 <http://www.heban.org>**Sklep „Meblik”**

Wisła, ul. 1 Maja 43, tel. 855 18 60

OFERUJEMY MEBLE: TAPICEROWANE,
MEBŁOŚCIANKI, MEBLE SYSTEMOWE,
SYPIALNIE, KUCHNIE I PRZEDPOKOJE,
MATERACEPROMOCJA -
WERSALKA
NA SPRĘŻYNACH
- JUŻ OD 399 ZŁTRANSPORT
GRATIS,
RATY
Serdecznie
zapraszamy!**UBEZPIECZENIA**

- KOMUNIKACYJNE - OC, AC, NW - pakiety
- DOMY, DOMKI LETNISKOWE I INNE ...
- ZWIERZĘTA DOMOWE
- FIRMY - pełny zakres
- KOSZTY LECZENIA ZA GRANICĄ
- FUNDUSZE EMERYTALNE
- GRUPOWE UBEZPIECZENIA
- NA ŻYCIE TYP „P” PZU

WARTA SA**TANIE UBEZPIECZENIE KOMUNIKACYJNE**
- SZEROKI WYBÓR FIRM UBEZPIECZENIOWYCH

Pośrednictwo Ubezpieczeniowe:

Małgorzata Michałek
Koniaków 733
tel. 855 71 81
kom. 500 263 371BIURO KONIAKÓW-MATYSKA
codziennie oprócz niedziel
9.00-19.00,
URZĄD GMINY POK. 117
wtorki 8.30-11.30**INTERNET**

stały bezprzewodowy dostęp do internetu 24h/dobę

abonament 49 zł/miesiąc„InfoNet” - 0609-673-077 www.internet.wisla.pl
Reklama w internecie, sprzedaż komputerów**SALON KOMINKÓW „TYTUS”**

43-450 Ustroń, Rynek 6

tel./fax 033 854 33 27 www.kominki-tytus.pl
czynne: Pn-Pt od 8.30 do 15.30 Sb od 10 do 13

Oferujemy:

- kominki kaflowe
- piece kuchenne
- piece wolnostojące - (kozy)
- wkłady grzewcze żeliwne i stalowe
- akcesoria do budowy kominków i instalacji nawiewnych



Zamienimy piec kaflowy na kominek

25-lecie posługi kapłańskiej ks. Jana Burego z Polanki

25 lutego 1981 r. w Nagasaki w Japonii w zniszczonej przez atom katedrze Urakami, w obecności ks. bp Herberta Bednarza i ks. Kardynała Franciszka Macharskiego Papież Polak - Jan Paweł II wziął w swoje ręce dłonie młodego wówczas diakona Jana Burego i związał je na zawsze z przebitymi, zbawczymi dłońmi Chrystusa i nazaczył je charyzmatem kapłaństwa. Po święceniach Ojciec Święty dłużej i ciepłej przytulił do serca ks. Jana i powiedział mu: „Żyj w zgodzie ze wszystkimi tu na tym końcu świata”.

W niedzielę 20 sierpnia 2006 r. w istebniańskim kościele pw. Dobrego Pasterza ks. Jubilat odprawił swoją dziękczynną Mszę Św.



Ks. Jan Bury z Polanki Młodej Góry do kapłaństwa przygotowywał się najpierw w nowicjacie w Kopcu, gdzie otrzymał sutannę i 2 sierpnia 1968 r. złożył pierwsze śluby zakonne, następnie kontynuował szkołę średnią w czasie odbywania asystencji w Oświęcimiu (1968-1970) Potem studiował w seminarium krakowskim filozofię i rok teologii (1971-1974). Tam też związał się na zawsze ze Zgromadzeniem Salezjanów poprzez śluby wieczyste 19 czerwca 1974r. W Japonii wylądował 16 sierpnia 1974 r.

Na księdza Jana czekali już współbracia polscy: ks. Moskwa i ks. Pisarski, którzy pracowali tam od 1937r. Po przyjeździe ks. Jan uczył się japońskiego i angielskiego najpierw w Tokio - Kodaira, potem w seminarium Tokjo-Chofu (1974-78) W 1978 r. kontynuował teologię na katolickim uniwersytecie Sophia (1978-1981) W roku 1981 otrzymał dyplom ukończenia studiów na uniwersytecie Sophia w Tokio. W latach 1981-1985 pracował jako wychowawca i nauczyciel w Sierocińcu w Tokio. Potem od 1985 do 1990r. pracował w szkole jako wykładowca etyki katolickiej i wychowawca w internacie dla studentów w Miyazaki.

W 1991-1995r. został dyrektorem sierocińca w Nakatsu. W 1994r. Brał udział w kursie formacji permanentnej w Rzymie. Potem pracuje w Tokio (1984 -1985), w Miyazaki (1985 - 1990), w Oita (1990- 1995). Przez rok studiował w Rzymie (1995-1996), po powrocie pracował w Beppu (1996-1999) jako dyrektor domu opieki nad starszymi współbraćmi. W roku 1999 - 2000 pracował w parafii w Tokyo Mikawashima. Osobny rozdział to dyrektorstwo w przedszkolu i proboszczowanie w Saiki (2000-2005), gdzie ks. Jubilat zostawił dużą część swego serca. Obecnie pracuje w miejscowości Usa. Gdy pracował w sierocińcu w Nakatsu został współzałożycielem Międzyreligijnego Związku, do którego należą Buddyści, Risshio, Koseikai, Shintoisci, protestanci i katolicy. Oprócz normalnej pracy duszpasterskiej ks. Jan opiekuje się również więźniami.

Na podstawie wygłoszonego kazania opracował Józef Michalek





Trasa zawodów w kolarstwie górskim z cyklu INTEL POWERADE BIKE MARATON w Istebnej - 16 wrzesień (sobota) 2006
Start i meta: Amfiteatr "Pod Skocznia" godz. 11.00



Tak było w roku 2005 (Fot. www.bikemaraton.pl)

„Nasza Trójwiesć” - wydaje URZĄD GMINY w Istebnej Adres: 43-470 ISTEbNA 1000, tel. 033 85-56-087 - woj. śląskie
Adres strony internetowej Gminy Istebna: www.ug.istebna.pl, adres poczty elektronicznej Urzędu Gminy: urząd.gminy@ug.istebna.pl
Redaguje Zespół w składzie: Krystyna Rucka, Teresa Łaszewska, Janusz Waszut oraz Jacek Kohut (GCI).

Korekta: Krystyna Rucka

Skład komputer. i druk: INTERFON, Cieszyn, ul. Olszaka 5, tel. 033 8510 543, fax 033 8511 643, e-mail: interfon@neostrada.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada